



GOSCI MY W KRAKOWIE

Wczoraj w godzinach wieczornych przybyła do Krakowa delegacja Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z pierwszym wicepremierem RF SRR, zastępcą członka KC KPZR Jewgieniem Michajłowiczem Czecharinem i ministrem kultury i sztuki republiki Jurijem Serafimowiczem Mielińkiewem. Towarzyszą im: radca ambasady ZSRR ds. kultury oraz przedstawiciele władz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W planie zwiedzanie miasta, poznanie zabytków i historii, a także spotkanie z gospodarzami Krakowa.

Goście z Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przebywają w Polsce z okazji „Dni Federacji Rosyjskiej w Polsce”. Z Krakowa pojadą wprost do Katowic, gdzie 9 grudnia wezmą udział w koncercie pożegnalnym.

Od dzisiaj Katowice goszczą m. in. Kujbyszewski Akademicki Teatr Dramatyczny im. M. Gorkiego, który zaprezentuje sztukę M. Szatrowa „Dalej, dalej, dalej” i Leningradzki Teatr Baletu Współczesnego z „Mistrzem i Małgorzatą”, warszawicy oglądali m. in. słynną „Bierozkę” — zespół pieśni i tańca, natomiast w Krakowie mieliśmy, niestety, tylko okazję wysłuchać koncertu muzyki cerkiewnej w wykonaniu zespołu „Madrygał” oraz Moskiewskiego Chóru Patriarchalnego.

Szkoda, że w Krakowie nie pomysłano o nawiązaniu kontaktu z którymś z teatrów. Chętnych do obejrzenia sztuki Szatrowa byłoby wielu! Na koncert galowy nie było co liczyć, gdyż jak wiadomo Kraków nie ma dużej sali widowiskowej. (daf)

10 lat Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa

Powrócić do szaleńczej myśli...

(dedykowane uczestnikom dzisiejszych obrad)

Dziś w gmachu Urzędu Miasta, pod przewodnictwem prof. Henryka Jabłońskiego, obraduje na plenarnym posiedzeniu Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa. I tak oto, ani się obejrzelimy minęło 10 lat od chwili gdy odpowiadając na wołanie płynące z Krakowa sekretariami Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu powołał 12 grudnia 1978 Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa a przewodniczeniem mu przyjął prof. Jabłoński będący wówczas przewodniczącym Rady Państwa.

Kilka miesięcy wcześniej zespół Starego Miasta i Kazimierza oraz Kopalinia Soli w Wieliczce zostały wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO a zespół Teatru Muzycznego w Krakowie wystosował apel do środowisk kulturalnych społeczeństwa o powszechną pomoc dla krakowskich zabytków. Sam też, jako pierwszy orzeczony na ten cel dochód ze spe-

Było to 8 grudnia

- W 1987 r. Michaił Gorbaczow i Ronald Reagan podpisali w Waszyngtonie układ w sprawie likwidacji rakiet jądrowych średniego i krótkiego zasięgu.
- W 1978 r. w wieku 80 lat zmarła Golda Meir, izraelska działaczka ruchu syjonistycznego, w latach 1969-74 premier Izraela.
- W 1945 r. urodziła się Maryla Rodowicz, popularna piosenkarka.
- W 1923 r. w Warszawie powstała akademicka organizacja lewicowy Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej „Życie”.
- W 1903 r. w wieku 83 lat zmarł Herbert Spencer, angielski filozof i socjolog, współtwórca organicyzmu będącego syntezą pozytywistycznej teorii nauki i ewolucjonizmu.
- W 1893 r. w wieku 84 lat zmarł Sabala (właśc. Jan Krzeptowski), gawędziarz, pieśniarz ludowy i przewodnik tatrzańskich ułazany za autora licznych opowieści i pieśni góralskich oraz muzyki do nich. (wi-gr)

WYDARZENIEM politycznym w Szwecji były dwudniowe rozmowy przywódcy OWP Jasera Arafata z grupą osobistości wywodzących się ze społeczności żydowskiej w USA. Zorganizowane z inicjatywy i prowadzone w obecności ministra spraw zagranicznych Szwecji Stena Anderssona zostały uznane za sukces szwedzkiej cichej dyplomacji. Na czele delegacji z USA stała Rita E. Hauser, członkini Partii Republikańskiej, wchodząca w skład ekipy prezydenta-elekta G. Busha (na zdjęciu wita się z J. Arafatem).

Osobistości amerykańskie powitały z zadowoleniem palestyńską deklarację niepodległości i oświadczenie polityczne przyjęte w Algierze stwierdzając także, że nie istnieją w związku z tym przeszkody do bezpośredniego dialogu między rządem USA i OWP. (PAP)

CAF — AP

LAUREATKA Pokojowej Nagrody Nobla, założycielka i prełożona Zakonu Miłosierdzia Matka Teresa wyraziła gotowość udzielenia pomocy w wyjaśnieniu losów i w jak najszybszym powrocie do kraju radzieckich żołnierzy, którzy znaleźli się w niewoli opozycji afgańskiej.

ZE SWIATA

KANCLERZ Helmut Kohl zdecydował, że następne wybory parlamentarne w RFN odbędą się 9 grudnia 1990 r. Informacje takie przekazały źródła jego Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej.

NA WYSPIE Małgorzaty w Budapeszcie odbyła się demonstracja, zorganizowana przez Węgierski Komunistyczny Związek Młodzieży pod hasłami całkowitego rozwiązania kwestii mieszkaniowej.

Cena 15 zł

Nr indeksu 35005
SL ISSN 0137-9011



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLII. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 239 (12794)

Kraków, czwartek 8 grudnia 1988 r.

„Bakałarz” przyjmuje każde zlecenie

Udziela korepetycji, prowadzi kursy wprawia szyby w szkolnych oknach!

KIEDY rodzice dowiedzieli się o Nauczycielskiej Spółdzielni Pracy pomyśleli — prima aprilis! W Centralnym Związku Spółdzielczości Pracy też pokrócono głową — no, no, nauczyciele będą dorabiać, prowadzić oficjalnie korepetycje, tego jeszcze nie było. Tymczasem Spółdzielnia „Bakałarz”, która działa w Krakowie już drugi miesiąc, radzi sobie bardzo dobrze.

Grupa energicznych nauczycieli, którzy własną pomysłowością i pracą postanowili znaleźć dodatkowe możliwości zarobku skrzyknęła się w Sz. P. nr 131. Pisaliśmy o niej już kilkakrotnie bowiem były tu także inne cenne inicjatywy.

— Czy boimy się konkurencji? W wielu dziedzinach jej po prostu nie będzie, bo nikt wcześniej za nią nie chciał się wziąć. — mówi prezes ANDRZEJ KOCUREK.

Przed wszystkim spółdzielnia zerwała z mitem korepetycji, które do tej pory były rzeczczą wstydliwą, potajemną, przepłacaną. W spółdzielni można zapisać się na tzw. komplety ze wszystkich przedmiotów szkolnych. Grupy są najwyższe 5-, 6-osobowe, by efekt nauczania był optymalny. Prowadzący sam ocenia poziom wiedzy ucznia i ustala materiał.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem niżu nad ZSRR. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu, przechodzące w deszcz ze śniegiem i deszcz plus 2 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany zach., skracający na pół-tach. Długość dnia 94 proc. Przewidywane na bieżącą dobę średnie stężenie dwutlenku siarki na obszarze Krakowa osiągnie od 0,12 do 0,18 mg/m³, tj. 33-50 proc. wartości dopuszczalnej, która wynosi 0,35 mg/m³.

Ostatnia, niepowtarzalna szansa usłyszenia zespołu „ZEJMAN i GARKUMPEL” laureatów festiwalu Shanties '88. Koncert w czwartek 8 grudnia 1988 r. o godz. 20.30 w Klubie Studentów AGH „Gwarek”, ul. Reymonta 17.



zdjęciach modele głównego projektanta „MP” Z. J. Antkowiaka. Czy się spodobała? Letnie kreacje są kolorowe: ostre czerwienie, zielenie, choć utrzymują się nadal zestawienia biało-czarne. (j.r.)

PANOWIE spójrzcie na swoje ludy! Moda Polska wczoraj uchyliła rąbka tajemnicy jak powinniśmy wyglądać wiosną i latem przyszłego roku, a więc o okresie ekstrawagancji, jeansu i obszernych szmatek, mamy być wytworni, z pewnym nawrotem do lat trzydziestych i pięćdziesiątych, a więc dla pań kostiumy i spodnie szerokie proste i wiele spódnico-spodni i sukien z odsłoniętymi ramionami i płaskim kołnierzem (patrz fot.) do tego fantazyjne kapelusze, zawoje, powiewne chusty. Panów obowiązują garnitury, marynarki dwurzędowe, spodnie z mankietami i... szorty (nawet na wizytę) często w połączeniu z blezerami i podkolanówkami. Na zdjęciach modele głównego projektanta „MP” Z. J. Antkowiaka. Czy się spodobała? Letnie kreacje są kolorowe: ostre czerwienie, zielenie, choć utrzymują się nadal zestawienia biało-czarne. (j.r.)

Michaił Gorbaczow w ONZ: ZSRR zmniejszy m. in. w ciągu dwóch lat liczebność sił zbrojnych o pół miliona

Z TRYBUNY 43 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ Związek Radziecki przedstawił w środę bardzo ważne inicjatywy rozbrojenia. W blisko godzinnym przemówieniu Michaił Gorbaczow poinformował o decyzji Związku Radzieckiego zmniejszenia w ciągu dwóch następnych lat własnych sił zbrojnych o pół miliona

ludzi. Dodał, że zmniejszone zostaną również w sposób poważny arsenały broni konwencjonalnej. Zostanie to dokonane jednostronnie i nie łączy się z wiekańskimi rokowaniami rozbrojenia. O to niektóre inne punkty propozycji rozbrojenia M. Gorbaczowa:

▲ W porozumieniu ze swymi sojusznikami ZSRR postanowił wycofać z NRD, Czechosłowacji i Węgier przed rokiem 1991 sześć tysięcy pancernych i rozformować je

▲ Liczebność wojsk radzieckich w NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech zmniejszy się przed 1991 r. o 50 tysięcy żołnierzy, a ich uzbrojenie o 5 tysięcy czołgów.

▲ Nastąpi także redukcja sił zbrojnych rozmieszczonych w europejskiej części ZSRR. Łącznie

uzbrojenie wojsk radzieckich w europejskiej części ZSRR i w europejskich państwach sojuszników zmniejszy się o 10 tysięcy czołgów, 8500 dział i 800 samolotów bojowych.

▲ ZSRR wycofa także znaczną część swych wojsk stacjonujących w Mongolii.

Prezydent USA Ronald Reagan wydał w środę oświadczenie na cześć przywódcy ZSRR Michaiła Gorbaczowa. Piąte spotkanie przywódców obu mocarstw odbyło się na Wyspie Gubernatorów w Nowym Jorku. W rozmowie uczestniczyli także Edward Szewarnadze, Aleksandr Jakowlew, a ze strony amerykańskiej — wiceprezydent USA George Bush i sekretarz stanu USA George Shultz. (PAP)

Radziecki przywódca przerwał wizytę w USA

Katastrofalne trzęsienie ziemi w północnych rejonach Armenii

PÓŁNOCNE rejon Armenii nawiedziło wczoraj katastrofalne trzęsienie ziemi. W epicentrum siła wstrząsów wyniosła aż 8 stopni w skali Richtera. To najsilniejsze od 80 lat trzęsienie ziemi na Kaukazie spowodowało ogromne ofiary wśród ludzi i trudne do oszacowania straty materialne. Najbardziej uciążliwym miastem Lenakan, Kirowakan, wstrząsy odczuwalne były także w Erawanie i Tbilisi.

Dziś z Moskwy do Erawanu wyjechała specjalna komisja Biura Politycznego KC KPZR pod przewodnictwem Nikołaja Ryzkowa. Komisja została utworzona do koordynowania działań w sztabie powołanym w celu likwidacji skutków trzęsienia ziemi w Armenii oraz niesienia pomocy jego ofiarom.

Minister spraw zagranicznych Eduard Szewarnadze odbył w środę wieczorem w Nowym Jorku konferencję prasową, na której poinformował o decyzji Michaiła Gorbaczowa o skróceniu wizyty w Nowym Jorku w związku z tragicznymi skutkami

trzęsienia ziemi w republikach Zakaukazia, które pociągnęło za sobą TYSIĄCE ofiar.

Eduard Szewarnadze dodał, że jest to wielka tragedia nie tylko dla narodu armeńskiego, ale dla całego społeczeństwa radzieckiego. Bez względu na to, że na miejscu tragedii podejmowane są już wszelkie niezbędne kroki w celu likwidacji skutków trzęsienia, Michaił Gorbaczow uważa, że powinien znajdować się przy swym narodzie i stanąć na czele akcji ratunkowej.

Na co idą miliony?

W sobotę obejrzymy MPK od „kuchni”

CHOCIAŻ codziennie korzystamy z usług MPK, nie mamy możliwości zobaczenia, jak wyglądają zajęcia tramwajowe i autobusowe, zaplecze techniczne, warunki pracy, jej organizacja. Taką możliwość stwarza właśnie udział w naszej akcji pod hasłem „Na co idą miliony?”

Przypominamy, że w najbliższą sobotę (10 bm.) o godz. 9 spotykamy się na placu Wolnica, skąd wyruszymy na kilkugodzinną wycieczkę, oglądając MPK od „kuchni”. Udział wezmą przedstawiciele dyrekcji, poinformują o planach rozwojowych firmy, odpowiedzą na nurtujące Państwa pytania. Zapraszamy.

Dziś na str. 3 drukujemy artykuł o inwestycyjnej działalności MPK! (ja)

BANK LUBZKICH SERE

PO RAZ dziewiąty w ciągu ostatnich 7 lat Ekumeniczny Komitet Pomocy Polsce (De Westhoek Helpt Polen) z holenderskiej miejscowości Klundert przekazał ostatnio w Krakowie dużą partię aparatury medycznej i specjalistycznej lekarstw igieł oraz strzykawek jednorazowych, łóżek, wózków inwalidzkich, koców środków opatrunkowych i odzieży. Za pośrednictwem krakowskiej organizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego holenderskie dary, ufundowane głównie przez dyrektora ewangelickiego szpitala w Brezdie dr. T. Stolka, przekazano Specjalistycznemu Psychiatrycznemu Zespołowi Opieki Zdrowotnej przy ul. Babińskiego oraz Państwowemu Domu Pomocy Społecznej przy ul. Helców. Część darów pojechała także do Państwowego Domu Małych Dzieci w Dzierżoniowie, z którymi holenderski komitet utrzymuje ścisłe kontakty. W uroczystym przekazaniu kolejnego transportu tennych mekafamentów uczestniczyli przewodnicząca komitetu Ninke Noteboom van de Pol oraz jego sekretarz Franz A. M. Hermans. (Wi-Gr)

MACIERZYŃSTWO to niewątpliwie wielka odpowiedzialność. To również dla wielu współczesnych kobiet trudny wybór drogi życiowej. Od kilku lat w wielu krajach systematycznie maleje przyrost naturalny. Coraz powszechniejsze stosowanie środków antykoncepcyjnych, prawnie dopuszczalność przerwania ciąży, a wreszcie zwykła niechęć do macierzyństwa sprawiają, iż demografowie prorokują nasilający się spadek liczby urodzeń. Liczni przedstawiciele Kościołów, działacze instytucji kościelnych, organizacji politycznych i społecznych nawet w krajach ultrakatolickich, stają bezradni wobec tego cywilizacyjnego problemu. W Stanach Zjednoczonych czy Hiszpanii jeszcze w połowie lat siedemdziesiątych dominował model rodziny 4-5-osobowej. Dziś według statystycznych wyliczeń na jedną kobietę w wieku rozrodczym przypada tam w praktyce jedno dziecko. Takie zjawisko rodzi niebezpieczeństwo wejścia społeczeństwa w okres przyspieszonego starzenia się. Zwolennicy szybszego niż obecnie przyrostu naturalnego wskazują, iż bez jakościowych zmian gospodarczych i społecznych utrwalą się taki model życia, w którym dziecko stanie się swoistym luksusem i będzie można sobie na nie pozwolić tylko w komfortowych warunkach finansowych danej rodziny. Czy jednak zmiany w polityce demograficznej, wyższe zasiłki rodzinne, płatne urlopy macierzyńskie itp. zmieniają sytuację? Raczej nie, gdyż zmiany w mentalności współczesnych kobiet czy ich ambicje zawodowe, a wreszcie czynniki ekonomiczne nadal warunkować będą podjęcie decyzji o macierzyństwie... (Wi-Gr)

Fot. „Bunte”



„Sławna jak Sarajewo”

JANUSZ KIDAWA był niedawno ciekawym twórcą filmów dokumentalnych. Jego „Wizja lokalna”, czy „Góra zwana Kubą” — to jeszcze z lat sześćdziesiątych, czy z dekady późniejszej choćby „Człowiek z cyfrą” — to tytuły rzeczywiście istniejące w historii tego gatunku w naszym kraju. A później zainteresował się Kidawa filmem fabularnym.

Geneza tego zainteresowania też jest możliwa do wytłumaczenia. Jest nią, jak się wydaje, zdumienie gigantycznym powodzeniem śląskich filmów Kazimierza Kutza. Janusz Kidawa, który także pochodzi ze Śląska i w swoich filmach dokumentalnych najczęściej nawiązywał właśnie do tego regionu geograficznego i kulturowego, przeżył tak zapewne jak my wszyscy przeżyliśmy, a może nawet mocniej, moment, gdy tenże właśnie region bravurowo zdobył sobie miejsce w polskiej kulturze. Wszyscy pamiętamy przecież ten swoisty szok kulturowy, jakim była „Sól ziemi czarnej” i „Perła w koronie”.

Janusz Kidawa pozostał wierny Śląskowi. Tylko, że żaden z jego filmów nie miał poetyckiej i kulturowej siły, jaką miały owe dwa filmy Kutza. Ale też, jak się wydaje, Kidawa ani nie chciał naśladować Kutza, ani zresztą nie miał ku temu żadnych danych. Zawsze był twórcą o zupełnie innym temperamencie i zupełnie innych upodobaniach. Także i estetycznych. Najlepiej było to widać w jego drugim filmie (po debiutanckim „Pejzażu horyzontalnym”, dotyczącym Śląska współczesnego), pamiętnym „Grzesznym żywocie Franciszka Buły”.

Choć w tzw. międzyczasie byli jeszcze podobni w nastroju „Komedianci z wczorajszej ulicy”, przecież wydaje się, że to właśnie „Sławna jak Sarajewo” kontynuuje w prostej linii stylistykę „Grzesznego żywota...”. Znowu jest to konwencja ballady, z wyraźną groteskowością opisu i z niepojętą żywotnością... przasności. Nawet czasowo jest to jakaś kontynuacja. Tam akcja obejmowała czas od I powstania śląskiego do II wojny światowej. Tu dzieje się właśnie w początkach II wojny światowej. Tam miejscowością sławną jak Sarajewo mogła zostać wieś czy miasteczko Wielka (Mata) Konewka, gdyby udał się w niej zamach na pociąg specjalny. Zrealizowany według wydanej w 1973 roku powieści **Leona Bielasa** film jest drobiazgowy w swoim opisie społeczeństwa miasteczka, jego różnych wyborów moralnych i światopoglądowych, jego polskości i jego niemieckości. I niemal wszystkim jest tu rzeczywiste konsekwentne w tej grotesce i lekkości balladzie, z wyjątkiem jednego, niewybaczalnego błędu: absurdalnej tu i zupełnie niepotrzebnej śmierci małego dziecka. Gdy w ładnym, poetycznym, chociaż zupełnie nieczytnym niezasadnym finale na modlitewną prośbę małego biednego i naiwnego listonosza (w tej roli **ANDRZEJ KOZAK**), Pan Bóg (w tej roli występuje **głos FRANCISZKA PIECZKI**) przywraca życie przeciwieństwa życia dziecka nie przywraca. Bo ta śmierć była poza konwencją całego filmu i była tu ewidentnym błędem estetycznym reżysera.

Poza tym wszystko w porządku. W całym opisie rozwarstwienia ludności i rozmaitych najpierw wojennych, a potem okupacyjnych problemów, zachowana została konsekwentna konwencja schematycznego opisu barwności, trochę jak z ludowych dowcipów. Aktorzy też dobrze się w tym czują, bo w takiej konwencji nie trzeba nawet bać się przeszarżowania. Widać to nawet na postaciach tak doświadczonych aktorów jak **WITOLD PYRKOSZ** i **JERZY ŁAPIŃSKI**. Galeria zaangażowanych aktorów jest zresztą spora i różnorodna, od **LEONA NIEMCZYKA**, **JANA TESARZA**, **MARIU PROBOSZ** (coż za dziwny przypadek!), **MARTY STRASZNEJ**, do aktorów młodszych, jak choćby ci z trzech głównych ról: **AN DRZEJ DOPIERAŁA** jako Kobuz, **MIROSLAW KRAWCZYK** jako Grychtolik i świętyni (wizualnie!) **IGOR KUJAWSKI** jako gestapowiec Klemper.

MARIA MALATYŃSKA

„Bakałarz” przyjmuje każde zlecenie

(Dokończenie ze str. 1) **pewnic usługi na najwyższym poziomie.**

Spółdzielnia wiele nie zdziałalaby, gdyby nie przychylność władz kuratorskich i dyrektorów niektórych szkół. Biuro tzn. człowiek przy telefonie jest w Sz. P. 131, zajęcia odbywają się po lekcjach w Sz. P. nr 10. W ogóle, co bardzo mocno podkreśla się w spółdzielni, nauczyciele pracują tu po wypełnieniu obowiązków w macierzystej szkole, a więc w ramach czasu wolnego. Nic nie odbywa się kosztem nauki w szkole, na co władze Spółdzielni są wyjątkowo uczulone.

Bariery, które narosły w oświacie przez lata nadal jeszcze po-

Rząd eliminuje inwestycje długotrwałe i kapitałochłonne

ODBYŁO się posiedzenie Rady Ministrów. Rozpatrzone weźwioły problemy gospodarcze. M. in. przyjęto plan konsolidacji gospodarczej na lata 1989—1990.

Plan zmierza do koncentracji nadmiernie dotychczas rozproszonych celów i środków. Stworzone zostaną m. in. realne warunki zapewnienia ciągłości zapotrzebowania rynku w podstawowe artykuły żywnościowe i przemysłowe, usprawnienia sfery usług oraz zapoczątkowania procesu umacniania pieniądza.

Przyjęto projekty zmian w NPSG na lata 1988—90. Podjęte decyzje eliminują z programu inwestycje długotrwałe i kapitałochłonne. Dzięki temu możliwe będzie zwiększenie nakładów na przedsięwzięcia służące realizacji najpilniejszych celów społeczno-gospodarczych.

Uchwalono Centralny Plan Roczny na 1989 rok, który przewiduje wzrost dochodu narodowego o 4,2 proc., przy wzroście spożycia o 4,2—4,3 proc.

Przyjęto projekty ustaw: prawo bankowe oraz o Narodowym Banku Polskim. Proponowane jest zasadnicze przeobrażenie systemu bankowego w Polsce. (PAP)

O piękno polszczyzny i trwałe prawa gwar i dialektów

W KATOWICACH rozpoczął się II Kongres Kultury Języka Polskiego. Ocenia on kształt współczesnej polszczyzny. Podkreślono symboliczne znaczenie miejsca obrad Kongresu, którym jest stolica Śląska, a więc regionu, gdzie język ojczysty i gwara ludowa przetrwały wieki niewoli. Przemawiając **Wojciech Jaruzelski** stwierdził, iż właśnie z tej trybuny pragnie upomnieć się nie tylko o piękno literackiej polszczyzny, lecz również o trwałe prawo obywatelstwa dla barwnych gwar i dialektów. Wyraził uznanie tym wszystkim, którzy troszczą się o urodę, godność i precyzję naszego języka. (PAP)

Polowanie na rachmistrza

SZYBCIEJ dzieci mogły doczekać się na św. Mikołaja niż dorosli rachmistrzów spisowych. Postanowiliśmy przyrzec się ich pracy korzystając ze wskazówek, jakie kilka dni temu przekazali lokatorom. I tak np. w Krowodrzy przy ul. Świętokrzyskiej zapowiedzieli swoją wizytę wczoraj po południu. Tymczasem rachmistrz przyszedł przed południem i był szczerze zdziwiony, że ma wszystkich mieszkańców. Po południu zdziwieni byli z kolei lokatorzy, którzy czekali na próżno. Teraz w ogóle nie wiedzą co robić, zwolnić się z pracy i znowu czekać, ale jaka jest gwarancja, że rachmistrz przyjdzie...

W Śródmieściu deklarowano wizytę między 14 a 17, ale tu z kolei w niektórych domach rachmistrz nie pojawił się w ogóle paraliżując w ten sposób życie wielu rodzin i dezorganizując najbliższe dni.

W dodatku zgodnie z zapowiedzią głównego komisarza spisowego w czasie obchodu przedspisowego rachmistrz miał pozostawić druki pomocnicze, które wcześniej przy lokatorów wypełnione ułatwiłyby mu późniejszą pracę. Ale jak nam powiedzieli niektórzy krakowianie, takich druków nie dostali.

Jeżeli rachmistrze będą spisywać dane tak samo solidnie jak trzymają się godzin wizyt domowych, to możemy być pewni, że najbliższe 10-lecie będzie się opierać na solidnych statystycznych podstawach. (kk)

kutują. Nauczyciele wprawdzie nie mają żadnego obowiązku zgłaszania pracy w „Bakałarzu” dyrektorem swoich szkół, których to w ogóle nie powinno obchodzić, ale...

— *Pracę w spółdzielni trzymamy w tajemnicy, dlatego nie podam swojego nazwiska — mówi pani od angielskiego — ja wiem, że dyrektorowi nie do tego, ale myślę, że gdyby się dowiedział miałbym nieprzyjemności, wolę się nie ujawniać.*

W tej chwili w Spółdzielni pracuje 55 nauczycieli — czynnych zawodowo i emerytowanych, a także pracownicy obsługi technicznej oświaty czy np. woźni itp., bo i tego typu usługi spółdzielnia oferuje. Naprawia się sprzęt audiowizualny, wykonuje drobne naprawy, a teraz masowo szklą okna w szkołach. Taka właśnie praca trwa w Sz. P. nr 114, w dyrekcyjnym usłyszeliśmy smę pochwały:

— *Jesteśmy bardzo zadowoleni, szyby mamy z ZEAS-u. Pierwsze zaskoczenie — spółdzielnia zgłosiła się do pracy natychmiast, nie trzeba czekać, prosić, stać w kolejce. Pracownicy przychodzą po lekcjach — to drugi plus. Dzieci nie ma wtedy w szkole, nie trzeba uważać, obawiać się wypadku.*

W Ośrodku dla Dzieci Głuchych czyszczono piwnice, w innej szkole wyładowano koksy. Nowe szyby dzięki członkom „Bakałarza” mają Szkoły Podstawowe nr 60, 22, 19.

Najbliższe plany to opieka nad dzieckiem, gdy np. rodzice wychodzą do teatru, wykorzystanie wolnych obiektów sportowych, organizowanie wyjazdów dla szkół, oferta kolonij — fachowa kadra i program, kursy narciarskie. „Bakałarz” czeka na wszelkie zlecenia a także na chętnych do pracy tel. 21-93-85. (kk)

Krakowska współpraca z chińską prowincją

Z TYGODNIOWĄ wizytą w ChRL przebywała delegacja województwa krakowskiego na czele z zastępcą przewodniczącego Rady Narodowej miasta Krakowa **Władysławem Kaczmarskim**. Podczas pobytu w prowincji Jiangsu (Chiny wschodnie) delegacja podpisała z miejscowymi władzami umowę na rok 1989 o ustanowieniu bezpośredniej współpracy między woj. krakowskim a tą prowincją. Umowa przewiduje m. in. współpracę między ośrodkami telewizyjnymi, wyższymi uczelniami i muzeami czy tworzenie wspólnych przedsięwzięć.

Delegacja woj. krakowskiego przebywała również w Pekinie na zaproszenie burmistrza stolicy ChRL **Chan Xitonga**. (PAP)

Sąd czeka na odpowiedź banku...

Alimenty z Oceanu?

NA KORYTARZU, przed gabinetem kierownika Oddziału Administracyjnego Sądu Wojewódzkiego w Krakowie na swą kolejkę czeka cierpliwie wysoki, szpakowaty mężczyzna. Przed laty jego żona wyjechała do Stanów Zjednoczonych, gdzie miała — jak ustalili — kilka miesięcy popracować. W Ameryce szybko jednak zapomniała nie tylko o mężu, ale i o pozostawionej w kraju trójce małych dzieci. Dziś mężczyzna przyszedł do Sądu, by złożyć wniosek o ściąganie od żony alimentów na wychowywane przez niego dzieci...

Wyjazdy zarobkowe za Ocean nierzadko kończą się rodzinnymi tragediami. Opuszczone dzieci, pozostawione żony czy mężowie, a potem długie starania o zasądzenie alimentów uwieńczone wyrokami, których z braku odpowiedzialności umowy między państwami nie można było wyegzekwować.

Przed trzema tygodniami w prasie i telewizji pojawiła się krótka informacja o porozumieniu zawartym z przedstawicielami kilku stanów w USA, dzięki któremu mieszkańcy naszego kraju mogą występować o alimenty od obywateli przebywających na terenie Stanów Zjednoczonych. Pani **Danuta Bohdan** już następnego dnia po ukazaniu się notatki nie mogła odejść od telefonu: — „Telefona-

TOTEK
ZAKŁADY specjalne barborkowo-mikolajowe: 11, 17, 18, 37, 39.
EXPRESS LOTEK: 17, 20, 22, 27, 28
SUPER LOTEK: 4, 5, 28, 30, 37, 43, 48.

ZNAJDUJĄCA się w likwidacji Stocznia Gdańska ma wiele propozycji dotyczących wykorzystania jej potencjału. Są wśród nich nawet oferty dotyczące przejęcia całej Stoczni wraz z załogą.

PEŁNOMOCNIK rządu ds. zatrudnienia i spraw społecznych załatwił likwidowanych zakładów pracy **Janina Wiesława Król** powiedziała, że udrzwianie gospodarki i zmiana jej struktury wymaga od rządu podejmowania często trudnych i niepopularnych decyzji, jak np. likwidacja niektórych przedsiębiorstw. Wiąże się z tym bardzo złożone problemy ludzkie. Pomoc w ich rozwiązywaniu i ograniczenie do minimum społecznych konsekwencji takich decyzji jest — jak stwierdziła — głównym jej zadaniem.

ZE WSZYSTKICH stron słychać ostrzeżenia przed czekającym nas w najbliższych latach deficytem paliw i energii. Alarm ten nie jest fałszywy — powiedział dziennikarzowi PAP wiceminister przemysłu **Zdzisław Miedziarek**. Rysuje się nam deficyt i to poważnych rozmiarów.

Z kraja

Jednak wszystkim, którzy wolają, że zamarnieży z zimna za kilka lat mówić: nieprawda! Prawda jest natomiast to, że gdyby kształtowałaby popyt na energię według dotychczasowych trendów rozwoju gospodarki, to niedostatek energii mógłby poważnie na temple naszego rozwoju.

JUŻ trzeci rok z rzędu, zmniejsza się liczba osób przebywających w zakładach karnych. Jeszcze w kwietniu 1986 r. było ich niemal 116 tys., w końcu 1986 r. — ok. 100 tys., a w rok później — 91 tys. Obecnie w zakładach karnych izolowanych jest 70,4 tys. osób. Wśród nich: 12,5 tys. tymczasowo aresztowanych, 55,5 tys. osób skazanych na karę pozbawienia wolności oraz 2,4 tys. ukaranych aresztem przez kolegię do spraw wykroczeń.

GŁÓWNA Komisja Badania Wypadków Lotniczych przy Ministerstwie Transportu, Żelaznicy i Łączności zakończyła badanie przyczyn katastrofy samolotu „an-24” Polskich Linii Lotniczych „LOT”, do której doszło 2 listopada br. Przyczyna wypadku było ustanie prac obu silników w czasie schodzenia do lądowania, spowodowane obniżeniem ciśnienia w czasie lotu w stracie obrotu, ponieważ załoga zbyt późno włączyła samolotową instalację przeciwoślizgową.

Przed wczasami: narciarski egzamin

Hutnicy na alpejskim lodowcu

DOTYCHCZAS pracownicy Huty im. Lenina wyjeżdżali na narty co najwyżej w czeskie Tatry. Tej zimy po raz pierwszy będą mieli okazję poślizgać się na prawdziwym lodowcu w Alpach. Wszystko dzięki kontaktom nawiązanym przez Kombinat z jednym z przedsiębiorstw komunalnych w Berlinie Zachodnim.

Berlińczycy zapraszają 90 hu-

Nowa koncepcja ministra Wilczka

SENSACJA wybuchła we wtorek 6 grudnia. Podczas cotygodniowej konferencji prasowej dla dziennikarzy zagranicznych i krajowych rzecznik rządu **Jerzy Urban** poinformował o dymisji dyrektora warszawskiej Fabryki Samochodów Osobowych **Edwarda Pietrzaka**. Powodem złożenia dymisji przez dyrektora jednego z większych zakładów przemysłowych Warszawy stały się rozbieżności między nim a nowym ministrem przemysłu — **Mieczysławem Wilczkiem**. Minister Wilczek zaproponował bowiem zupełnie odmienną od dotychczasowej koncepcję rozwoju Fabryki Samochodów Osobowych, polegającą na zrezygnowaniu z produkcji samochodów średniolitrażowych na rzecz małolitrażowych — takich jak produkowane będą od 1991 roku w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Tychach i Bielsku-Białej na licencji Fiata.

Minister **M. Wilczek** proponuje teraz zrezygnowanie z dotychczasowej dwutorowości i produkowanie tylko jednego modelu samochodu małolitrażowego. Licencja na to auto została zakupiona dla FSM w ubiegłym roku u Fiata. Do dziś niewiele wiadomo o nowym aucie. Zostanie ono prawdopodobnie specjalnie opracowane dla Fabryki Samochodów Małolitrażowych, produkowane będzie tylko w Polsce i rozprowadzane na Zachodzie w sieci Fiata.

Minister Wilczek twierdzi, że produkowanie w FSO samochodu małolitrażowego wiązałoby się z mniejszymi nakładami inwestycyjnymi, niż w przypadku uruchomienia tam produkcji auta średniolitrażowego, ponadto pozwoliłoby produkować duże serie aut — po kilkaset tysięcy rocznie co obniżyłoby koszty produkcji.

Koncepcja ministra Wilczka zyskała wstępna akceptację dyrektora koncernu Fiata. Zwolnieniu nowej koncepcji rozwoju polskiej motoryzacji zaproponowanej przez ministra

Wilczka argumentują, że przedstawienie produkcji warszawskiej FSO z samochodów średniolitrażowych na małolitrażowe nie będzie trudne, gdyż maszyny, urządzenia i linie technologiczne tej fabryki są już mocno przestarzałe więc i tak musiałyby być wymienione na nowe, gdyż uruchamianie produkcji jakiegokolwiek nowego samochodu. Zwolennicy koncepcji Wilczka liczą jednocześnie, że w przypadku większej produkcji małego auta łatwiej będzie je można kupić. Czy te nadzieje się spełnią? Dziś trudno powiedzieć. Jedno jest pewne: amatorzy większych samochodów będą niezadowoleni, gdyż w przypadku zaniechania produkcji średniolitrażowych aut będą one prawdopodobnie dostępne tylko za waluty wymienialne

ROMAN DEBECKI (Interpress)

co słychać...

W NIEKTÓRYCH państwach sztuki placzu naucza się w specjalnych szkołach. Np. w plemieniu Kanarów, żyjącemu na terytorium Indii, dziewczęta przed zamążpójściem obowiązane są przejść kurs placzu. W dniu ślubu panny młode mogą plakać z całej duszy. Według tradycji plemiennej jest to bowiem jedyny dzień w życiu, w którym niewiastom przystoi „lanie łez” publicznie.

z dalekopisu

● **W ostatnich dniach** Francję nawiedziła epidemia grypy. Początkowo wirus pojawił się w północnych departamentach, ledwie dotykając okręg paryski, następnie zaatakował Bretanię, a ostatnio pojawił się w rejonie południowo-zachodnim.

● **W ciągu 12 miesięcy**, które upłynęły do końca października, siły powietrzne NATO straciły w wypadkach 128 samolotów bojowych i wsparcia o wartości ponad miliarda dolarów — poinformował wydawany w Londynie tygodnik wojskowy „Jane's Defence Weeklly”.

● **Powodzie i osunięcia** ziemi snowodowały, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni w zachodniej Ugandzie około 5 tys. ludzi straciło dach nad głową. Brakuje namiotów, koców i produktów żywnościowych dla ofiar klęski żywiołowej.

● **W 3 hiszpańskich regionach** nadmorskich policja skonfiskowała niemal 2 tony haszyszu. Największą ilość narkotyków (1000 kg) skonfiskowano na plaży w południowo-wschodniej prowincji Almería. Łącznie w trakcie przeprowadzonych operacji aresztowano 7 osób.

● **Członkowie królewskiego stowarzyszenia biznesmenów-ekonomicznych**, zbierającego czelnych ekspertów gospodarczych największych korporacji przemysłowych, banków i innych organizacji finansowych USA, nieumiejętnie oceniły perspektywy rozwoju amerykańskiej gospodarki w najbliższych latach. Według danych sondaży, które regularnie przeprowadza stowarzyszenie wśród ekonomistów, 88 proc. z nich uważa, iż do końca 1990 r. w USA rozpocznie się regres gospodarczy.

Ogłoszenia Ekspresowe

- ORGANY „Estrada”** — sprzedam. — Tel. 33-94-15. g-51737
- 3-POKOJOWE** 60 m² — zamienie na większe. Tel. 84-13-63.
- GARSONIERA** do wynajęcia na rok. Oferty 51100 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- NYSE** — sprzedam. Tel. 21-13-30.
- WYWOŁYWARKE** Meteor 60C, proces EP2 — sprzedam. Zakład Foto — Marka 16.
- SPRZEDAM** nowy kolorowy telewizor — Foton. Tel. 55-50-80.
- MURARZY** przyjmujemy. Możliwość wyjazdu. Za Skłoniem 7.
- DOMEK** poza Krakowem, w ładnej okolicy — kupię. Oferty 51668 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- BLAM** z łapek karakulowych — sprzedam. Tel. 66-32-68.
- PRZYJĘME** dorozcownie z mieszkaniami. Stawiam dogodnie warunki. — Oferty 51660 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- MORA** 670 — sprzedam. Krzeszowice, tel. 210-90, wewn. 387.
- TVC „Goldstar”** 20 call, nowy — sprzedam. Tel. 33-42-07.
- FUTRO** z norek — sprzedam. Tel. 11-60-72, wieczorem.
- SPRZEDAM** szczeniaka cocker spaniel z Trzebnia, tel. 165.
- FIERSKONIEK** z brylantami — fa son nowoczesny — sprzedam. Oferty 51439 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZAMIENIĘ** mieszkanie, M-5, 60 m² — na dwa oddzielne. Tel. 47-38-64, 8-20
- SPRZEDAM** suknie ślubna — g-51443
- FRYZJERKA** Krystyna z ul. Bohatec ul. Dietla 68, tel. 21-20-04.
- DO** wynajęcia pokój komfortowy dla pracującego. — Oferty 51475 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KALETNIKA** lub dobre szycielkę na maszynę — przyjmuję do pracy chętniejszej. Oferty 51493 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- NABYWACIE** butów Dachstein (dwóch lewych) proszę o kontakt. — Tel. 55-50-38. g-51756
- POSZUKUJE** M-3 Tel. 12-57-06, do 20.
- ZEBERKA** żelwna, do 35 sz — kupię. Tel. 12-88-35.
- POTRZEBNA** pomoc do 3-letnich bliźniaków. Tel. 11-46-97.
- POKÓJ** z kuchnią, superkomfortowe, w okolicach „gieldy” — zamienie na większe. Oferty 51760 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZDERZAK** przedni nowy typ — do Poloneza — kupię. Oferty 51078 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KRAKÓW** M-2 — sprzedam. — Tel. 11-94-68, po 20. g-51067
- MIAŁ** węglowy — sprzedam. — Tel. 76-12-87. g-51068
- RUBIN** 202 c Pal/Secam, wieże Crawn z CD, gramofon Daniel, komurny 15 W — sprzedam. — Tel. 37-47-33. g-51469
- RADMOR** — sprzedam. Tel. 43-05-24.
- TVC** i video japońskie — sprzedam. Tel. 33-44-31. g-51680
- MAŁŻENSTWO** — poszukuje mieszkanca. Tel. 37-30-65.
- 126 P, 127 n i palme** — sprzedam. — Tel. 55-29-55. g-50924
- AFRAKUCJNE** futro, kurtkę — sprzedam. Tel. 37-29-23, wieczorem.
- MAŁŻENSTWO** studentki z dzieckiem — poszukuje mieszkanca. Tel. 34-34-07. g-51072
- TELEWIZOR** kolorowy Samsung, 20 call — sprzedam. Tel. 66-41-64 do 18
- SYRENE** Bosto oraz betoniarke — kupię. Tel. grzeszczolowcy 37-08-87.
- PRACOWNIA** krawiecka — przyjmuję renselkę do krojenia. — Oferty 51337 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZAOPIEKUJEMY** się starszą samotną w zamian za mieszkanie. — Fachowa opieka pielęgniatka. — Oferty 51132 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SFAWACZE** gazowi, fusarze — frezery — do prywatnego zakładu nożowniczo. Warunki bardzo dobre. Tel. 44-74-71 144-49-07.
- POSZUKUJĘ** mieszkanca. Tel. 44-45-08. g-51632
- ZATRUDNIAMY** starzy — na dogodnych warunkach. — Tel. 87-72-97 w godz. 15-17. K-12212

Na co idą miliony?

W tym roku inwestycje MPK pochłoną blisko 3 mld zł

Wśród przedsiębiorstw krakowskich MPK — pod względem zatrudnienia — jest na drugim miejscu po Hucie im. Lenina. Być może nie wszyscy wiedzą, że u miejskiego przewoźnika pracę znalazło ok. 7 tys. ludzi, nie licząc uczniów, przyuczanych do zawodu. Mimo to ciągle czekają wolne miejsca na motorniczych, kierowców i pracowników zaplecza technicznego. Takich wakatów jest kilkadziesiąt. Świadczy to o tym, jak duże jest to przedsiębiorstwo i jak wielu potrzeba ludzi do tego, by transport zbiorowy w dużym mieście w miarę przyzwoicie funkcjonował.

Gdyby się pokusić o krótką charakterystykę MPK w Krakowie, to można podać, że firma ta zapewnia komunikację w Krakowie i w najbliższych okolicach, łącznie z Wieliczką, Skawiną i Niepołomicami, prowadząc obsługę komunikacyjną dla 830 tys. mieszkańców, którzy codziennie kilkakrotnie korzystają z usług MPK. Z danych statystycznych wynika, że MPK każdej doby przewozi 2 mln 200 tys. pasażerów.

Komunikacja tramwajowa odbywa się na 23 liniach długości 267 km. Na trasach jeździ 205 zestawów tramwajowych, złożo-

nych z 420 wagonów. Lini autobusowych jest 101 o długości 1 057 km, a jeździ na trasach średnio codziennie 520 autobusów.

MPK dba o rozwój swego zaplecza technicznego, stale je modernizując, równocześnie prowadzi kilka większych inwestycji. Lata 1982—88 trzeba zaliczyć do udanych. W 1983 r. MPK otrzymało nową zajezdnię autobusową na Woli Duchackiej, mieszczącą 170 autobusów. Jednocześnie miejski przewoźnik pozyskał w sposób beżinwestycyjny kolejną zajezdnię na terenie baz w Piąszowie, przejmując zaplecze wybudowane z myślą o potrzebach transportu budownictwa. Ta nowa zajezdnia w Piąszowie spowodowała zwiększenie ilości jeżdżących po mieście autobusów o 100.

W roku 1984 Zakład Torów MPK przeniósł się z XIX-wiecznych zabudowań przy ul. św. Wawrzyńca do nowo zbudowanych obiektów w Lagiewnikach przy ul. Rzemieślniczej. W 1987 r. Zakład Transportu i Sprzętu Specjalistycznego wyprawił się z ostatnich w MPK pomieszczeń drewnianych, uzyskując nowoczesne zaplecze przy ul. Brożka. W tym samym roku udało się MPK zlikwidować starą siedzibę Zakładu Sieci i Podstacji, przenosząc się do zmodernizowanych własnym sumptem pomieszczeń. To tylko wyliczenie kilku ważniejszych działań modernizacyjnych i prac inwestycyjnych, odbywających się stale na zapleczu MPK. Mało kto o tym wie, bo firmy tej przecież nie znamy od „kuchni”. A można by sporo napisać o uruchomieniu już tej hali magazynu centralnego, prządnego dworca autobusowego w Mistrzejowicach, podstacji trakcyjnej przy ul. Bulwarowej i wielu innych pracach, lecz nie ma na to tutaj miejsca.

Największą inwestycją MPK jest teraz budowa — trochę przegajająca się z winy wykonawców — dużej zajezdni autobusowej przy ul. Łokietka. Mamy nadzieję, że kolejny termin od-

rodzenia do użytku tego ważnego obiektu, deklarowany na przełomie 1991/92 r. — będzie realny. Tuż przy tej zajezdni autobusowej, po jej wybudowaniu, budowlani powinni przystąpić od razu do wznoszenia zajezdni tramwajowej. Wszystko wskazuje na to, że wcześniej, bo już w 1989 r. rozpocznie się budowa nowej zajezdni tramwajowej przy al. Pokoju. Projekt jest już gotowy, są pieniądze i wykonawca. Gdy te zaplanowane prace zostaną zakończone, można się spodziewać w połowie lat 90-ych istotnej poprawy komunikacji miejskiej, gdyż zwiększy się ilość jeżdżących autobusów i tramwajów.

Koszty utrzymania komunikacji miejskiej są ogromne i stale rosną. Przewoźnik ten jest stale dotowany, ale to pewna prawidłowość, gdyż tak samo dzieje się w innych państwach, również kapitalistycznych. Inaczej ceny biletów za przejazd musiałyby być co najmniej kilkakrotnie wyższe, co jest nie do przyjęcia ze społecznego punktu widzenia nie tylko u nas w Polsce, ale także za granicą. W tym cyklu interesujemy się na co idą miliony w naszym mieście. Tylko w tym roku inwestycje MPK, łącznie z zakupem nowego taboru, pochłoną ok. 3 mld zł.

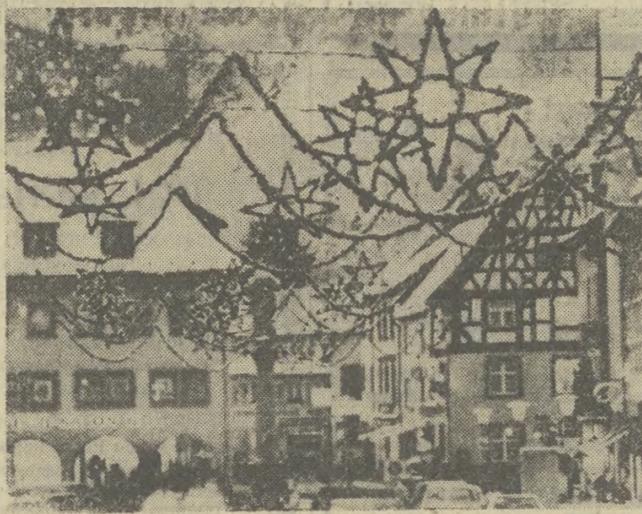
JAN FRENKEL

Sposób na kidnaperów

ODNALEZIENIE zaginionego lub porwanego dziecka nie powinno stanowić większego problemu dzięki wynalazkowi doktora Jamesa Manna z Miami. Skonstruował on mianowicie mininadajnik, który wszczepia się małemu pacjentowi pod skórą z uchem. W centrum poszukiwań odpowiednie urządzenie odbiera sygnały od nadajnika, co pozwala na zlokalizowanie poszukiwanego „obiekta”. (w)

Wybrane nowości Wydawnictwa Literackiego

- AGNIESZKA OSIECKA „Biała bluzka”, wyd. I, nakł. 40 tys., cena 360 zł, John Gardner „Grendel” (przełożył Piotr Siemion), wyd. I, nakł. 10 tys., cena 330 zł, Kornel Makuszyński „Poezje wybrane”, wyd. I, nakł. 50 tys., cena 720 zł, Anna Bojarska „Chłuba lunaparku”, wyd. I, nakł. 5 tys., cena 350 zł, Jose Maria de Queiroz „Ród Maia” (przełożył: Krystyna i Wojciech Chabasiński), wyd. I, nakł. 10 tys., cena 850 zł, Ezebełt Galgozi „Dowodu winy brak” (przełożyła Krystyna Piasarska), wyd. I, nakł. 5 tys., cena 650 zł, Helena Mniszek „Tredowata (t. 1, 2)”, wyd. II, nakł. 200 tys., cena 1800 zł, Michael Gregory Stephens „Święta u Colle’ów” (przełożył Ryszard Zabrzeski), wyd. I, nakł. 30 tys., cena 380 zł, John Hutton „Heriot Street 29” (przełożyła Aleksandra Ambros), wyd. I, nakł. 25 tys., cena 750 zł, Pierre Barret, Jean Noël Gurgand „I my pójdziemy na kraniec świata” (przełożyła Anna Jedrychowska), wyd. I, nakł. 30 tys., cena 750 zł, Stanisław Lem „Katar”, wyd. III, nakł. 50 tys., cena 460 zł, Stanisław Lem „Siedziwo”, wyd. V, nakł. 50 tys., cena 480 zł, Janusz Kukulski „Pierwsze mecze, pierwsze bramki...”, wyd. I, nakł. 5 tys., cena 850 zł, Jalu Kurek „Pisma wybrane — Woda wyżej”, wyd. IV, nakł. 7 tys., cena 450 zł, Czesław Miłosz „Nieobjęta ziemia”, wyd. I, nakł. 30 tys., cena 500 zł, Seweryn Pollak „Ruchome granice”, wyd. I, nakł. 1217, cena 750 zł, Anna Karwińska „Bajki moich przyjaciół”, wyd. I, nakł. 40 tys., cena 450 zł.



BAJKOWA, świąteczna sceneria miasteczka Waldkirch w Czarnym Lesie (RFN). CAF-EPA



Fot. Jacek Bednarczyk

Wrośnięci w pejzaż Łowiecka jedność z obu stron ludy

TEGO szpakowatego, wysokiego Pana uprzejmego i budzącego zarazem respekt znają wszyscy, którzy choć raz odwiedzili sklep myśliwski, najpierw przy ul. Grodzkiej, a obecnie przy ul. Krakowskiej 35. Zresztą nie tylko jego, ale także pomagającą mu od lat żonę, STANISŁAW BIGOSIŃSKI i pani BOGUMIŁA pracują w tym jedynym w całym województwie krakowskim sklepie od tak dawna, że właściwie już od zawsze i trudno sobie wyobrazić kogoś innego za kontuarem.

„I ja nie wyobrażam sobie, żebym mógł któregoś ranka nie przyjść do sklepu i póki starczy mi sił będę w nim pracował. 26 lat to bardzo dużo, to prawie całe dorosłe życie spędzone tutaj, w jednej jak to się mówi potocznie branży. Zresztą pochodzę z kupieckiej rodziny. Moi ojcowie mieli sklep przy Długiej 80, a potem ojciec pracował na Grodzkiej właśnie w myśliwskim sklepie. Tak więc jest to tradycja i niejako z góry przeznaczone mi zajęcie. A jak mocne są moje „ciągoty” do tej pracy najwyższy dowód że skłoniłem żonę by była ze mną w sklepie.”

Rozmawiamy o kupieckich pasjach pana Stanisława, który nawet w dzisiejszych czasach sklepowej pustki, stara się zapamiętać półki potrzebny, no może przynajmniej niezbędny myśliwym, towarem.

„Moją ambicją jest, by ode mnie klient — myśliwy wyszedł ubrany w pełni — od skarpetek poprzez bieliznę do kapelusza włącznie choć przyznać muszę, że nie jest to teraz łatwe.”

Oprócz czysto myśliwskich akcesoriów można w sklepie kupić również np. poszukiwane wkłady do termosów, galanterię, pamiętki z elementami myśliwskimi, a także właśnie ową bieliznę, o której szef wspominał, tyle że damską również, choć jak przystało na szefa tradycjonalistę Stanisław Bigosiński nie wyobraża sobie by wśród prawdziwych myśli-

wych mogły być kobiety, chociaż wie, że są.

Mój rozmówca jest nie tylko kupcem, a przede wszystkim myśliwym z krwi i kości. Może to właśnie sprawia, że swoich klientów traktuje tak a nie inaczej, że każda wizyta u niego połączona jest z rozmową, a dyskusją o polowaniu, o tym jaka właśnie jest zwierzyna, jak ni stąd ni z owąd w tegorocznym brzydkim listopadzie, pojawiło się słońce w górach, a zwierzęta oszronione i noszące na futrze śnieg wyglądały wprost nierealnie.

Pod szybą biurka w małym kantonku szefa fotografie psów, i tych myśliwskich i tych kundli, z którymi zdażył się Stanisław Bigosiński zaprzyjaźnić.

„Przez te wszystkie lata tu w sklepie i na polowaniach poznałem wielu znakomych ludzi. Przyznam się pani, że już nie wiem czasem, co bardziej mnie wciąga w codzienną pracę, czy kupiectwo, czy obecność i możliwości kontaktu z ludźmi podobnymi do mnie.”

Stanisław Bigosiński o myślistwie — polowaniu mówi jak o czymś, a właściwie kimś bardzo bliskim, o handlowaniu natomiast z odrobina żalu, twierdzi bowiem, że dziś kupcem z prawdziwego zdarzenia tak naprawdę to być nie można. Z jednej strony brak towarów i nie najlepsza ich jakość z drugiej — „klient także nie ten często, co dawniej. Dawniej przychodzili do mnie znawcy, teraz przychodzą i wykupują wszystko, nawet to, czego nie potrzebują. Nie mam do tych ludzi żalu, niestety słyszałem: biorę bo na pewno nie potanieje. I biorą np. hurtem skórzane futerały na broń, a ja wiem, że im to do niczego niepotrzebne. I wtedy marzę o tym, żeby jeszcze doczekać w moim sklepie takich czasów, w których klienti zadali by dobrego towaru, znali się na nim, a ja, żebym miał czym handlować.”

B. PALOZYŃSKA

pocztynion echa

Załatwić polubownie

N.N. Sasiad robi mi na złość, sadząc wysokopienne krzewy bardzo blisko mojego granicznego muru. Gdy krzewy się rozrosną, na pewno będą leżeć na moim ogrodzeniu, a mur ten chcę na wiosnę tynkować. W jakiej odległości od ogrodzenia wolno sadzić drzewa i krzewy?

Konflikt radzimy załatwić polubownie, ewentualnie zwrócić się o pomoc do społecznej komisji rozjemczej. Nie istnieją przepisy mówiące konkretnie, w jakiej odległości od ogrodzenia można sadzić drzewa i krzewy. Jednakże kodeks cywilny stanowi, iż nie wolno szkodzić sąsiadowi. Jeśliby gałęzie przechodziły na Pani stronę działki, należy poprosić sąsiada o ich usunięcie wyznaczając termin. Gdy tego nie zrobi, może Pani sama obciąć gałęzie. Droga sądowa, choć możliwa, jest w takich wypadkach długa i kosztowna. (ja)

Pozew do Sądu

W.G. Sasiad zalewa mi chemicznymi środkami działkę, niszczy moje uprawy itp. Na polubowne prośby nie reaguje. Jak mogę się bronić?

Może Pani wnieść pozew do sądu o ochronę Pani własności i równocześnie z żądaniem odszkodowania za poczynione przez sąsiada zniszczenia. (JP)

Za zgodą Sądu

M.K. Ja mam 18 lat skończonych, mój narzeczony także. Jego rodzice się nie zgadzają na nasze małżeństwo.

Konieczna jest tu zgoda nie rodziców, lecz sądu (Wydział Rodzinny). Z wnioskiem o zezwolenie na zawarcie z Panią małżeństwa powinien zwrócić się narzeczony do sądu. (JP)

SGSP w Warszawie

„Włodek”. Jestem w klasie naturalnej. Interesują mnie studia w Szkole Głównej Służby Pożarnej. Proszę o informację gdzie ma siedzibę ta uczelnia i kto może być do niej przyjęty?

Na studia w SGSP przyjmowana jest wyłącznie młodzież męska, która nie przekroczyła 25 roku życia w roku kalendarzowym, w którym ubiega się o przyjęcie do uczelni; posiada świadectwo dojrzałości; nie była karana sądowo; jest wolnego stanu; odznacza się dobrym stanem zdrowia (zdolny do służby wojskowej — kategoria „A1”). Adres: Szkoła Główna Służby Pożarnej, 00-967 Warszawa, ul. Słowackiego 52/54, skr. poczt. nr 5. (lw)

Do ZUS-u

Czytelniczka. Mam pewne wątpliwości, czy nie nastąpiła pomyłka w obliczeniu mojej emerytury. Kto mi to może wyjaśnić?

W sprawach emerytur, rent i zasiłków kontaktujemy się z właściwymi rejonowymi oddziałami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pamiętając zawsze o podaniu numeru decyzji, na podstawie której pobieramy świadczenie z ZUS-u — to ułatwia i przyspiesza załatwienie sprawy. Jeżeli wyjaśnienie sprawy przez Oddział ZUS-u budzi wątpliwości, możemy zwrócić się o jej zbadanie do Centrali ZUS-u w Warszawie, ul. Czerniakowska 16. (lw)

Odrzybianie domu

Czytelnik. Kupiłem dom, w którym jest grzyb. Zwracam się do redakcji z prośbą o informację jak go zlikwidować?

W sklepie chemicznym kupić można preparat chemiczny do odrzybiania. Może to być Soltox R-12 lub Intox S. Pierwszy z nich wywołuje korozję chemiczną materiałów budowlanych wskutek silnie kwasowego odczynu i obecności siarczianów; drugi jest mniej skuteczny. Najskuteczniej działa Murtox. Cechuje go wysoka aktywność biologiczna, nie wywołuje korozji materiałów, a ponadto zwalca pleśń, porosty i glony. Murtox należy nakładać na suche podłoże (poniżej 20 proc. wilgotności). Tynk na odrzybione podłoże powinno się kłaść po dwóch tygodniach. Odrzybione powierzchnie sufitów i ścian, które nie mają być tynkowane — można malować tylko farbami emulsyjnymi. Uwaga! Preparat stosować zgodnie z pouczeniem na opakowaniu. (lw)

10 lat Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa

Powrócić do szaleńczej myśli...

(Dokończenie ze str. 1)

narodu obowiązek” dzięki rozgrywanej w wielu płaszczyznach propagandowej pracy Społecznego Komitetu obiegu nie tylko cały kraj, ale i dotarło do wielu zakątków świata, zyskując spory odzew.

W ciągu dziesięciu lat zebrano na społeczny koncie blisko 10 miliardów złotych, ponad 300 tysięcy dolarów i ponad 100 tysięcy rubli. W tym samym czasie w 80 zabytkowych obiektach przeprowadzono remont kapitalny a w 813 — remonty częściowe. Kolejka czekających zabytków jest jednak tak długa, że nawet najbardziej spektakularne sukcesy nie przesłaniają niepokoi o przyszłość starego Krakowa.

W początkowej fazie ogólnego poruszenia i społecznego zainteresowania sytuacja Krakowa wydawała się, że cały problem z rewaloryzacją uda się załatwić w dwadzieścia, może trzydzieści lat. Pierwsze doświadczenia szybko jednak sprawdziły te plany na ziemi. I ci sami ludzie, którzy wyznacza-

konkretne terminy zaczęli mówić o zadaniach dla wielu pokoleń, o procesie, który nie będzie miał końca. Czy jednak takie myślenie może i powinno obowiązywać nadal? Czy nie należałoby powrócić do tej szaleńczej — jak się jeszcze niedawno wydawało — myśli, że wyremontować stary Kraków trzeba i można w ciągu najbliższych dwudziestu paru lat?

Aby uznać tę wizję za realną trzeba by jednak odważyć na bucie stereotypów w myśleniu i działaniu. I to jest podstawowy i być może najtrudniejszy warunek do spełnienia.

A teraz nieco konkretnych propozycji:

— Złamać państwowy monopol w rewaloryzacji starych kamienic (formalnie wprawdzie nie istniejący, w praktyce jednak każde działanie w tej materii jest zinstytucjonalizowane) oddając remonty w ręce dotychczasowych lub nowych właścicieli — mieszkańców. Nie utrudniać, lecz pomagać im w organizacyjno-prawnym przygotowaniu i przeprowadzeniu remontu w

własnym zakresie, za własne pieniądze, za to z gwarancją utrzymania mieszkania.

— Nie przekształcać budynków mieszkalnych w salony dla najdroższych instytucji. A to znaczy: pohamować zapędy konserwatorów, historyków sztuki i architektów do prucia murów aż do najwcześniejszego historycznego wątku. Nie każda renesansowa Kolumna, nie każdy portal muszą być odsłonięte, poddane konserwacji i... wystawione na zabójcze działanie krakowskiego powietrza.

— Wywalczyć prawo do generalnego odchodzenia od norm i przepisów prawa budowlanego (oraz innych branżowych przepisów) w remontach zabytkowych budynków mieszkalnych i lokali użytkowych. Wszak są to przepisy wymyślone dla budownictwa współczesnego! Listę takich absurdów podaje każdy architekt projektujący remont zabytkowego obiektu.

— Sprzedawać (po wolnorynkowych cenach) a nie przydziałać według bliżej nie sprecyzowanych zasad mieszkanie wyre-

montowane z państwowych funduszy. Równocześnie stworzyć pewną ilość reprezentacyjnych mieszkań służbowych w zabytkowych kamienicach dla wybitnych przedstawicieli kultury, nauki i władz miasta (tylko na czas pełnienia funkcji).

— Rozbudować służbę konserwatorską w Wydziale Ochrony Zabytków Urzędu Miasta, tak by każdy remont, czy modernizacja podejmowane przez osoby prywatne odbywały się pod ich dokładnym nadzorem.

— Dostosować dotychczasową strukturę instytucji i przedsiębiorstw zajmujących się rewaloryzacją do tego, by koncentrowały się głównie na modernizacji infrastruktury technicznej zabytkowego centrum i Kazimierza oraz konserwatorskich remontach precyzyjnie wytypowanych zabytków, które budowane były jako obiekty użyteczności publicznej i taką też funkcję powinny pełnić nadal.

— Faktami a nie deklaracjami tworzyć klimat i warunki do rozwoju drobnego przemysłu produkującego specjalistyczne materiały i narzędzia niezbędne w remontach i modernizacji starych kamienic.

Tych kilka uwag dedykując członkom Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa pod rozwagę na początek kolejnego dziesięciolecia.

EWA SMĘDER



DELFINARIUM we Władystoku. CAF-TASS



**KRAKOWSKI
UNIWERSYTET
ROBOTNICZY**
organizuje
KURSY

— klerowników zakładów
gastronomicznych
— kelnerów-bufetowych
— kucharzy

Informacji udziela i wpisy
przyjmuje Sekretariat Kra-
kowskiego Uniwersytetu Ro-
botniczego w godz. 9-16,
Kraków, ul. Długa 65, tel.
33-51-80.

K-12061

PRACA

MALARZA wysoko kwalifikowanego
zatrudni zakład — inż. Walczyka. —
Tel. 37-01-36, wieczorem.

ZESPÓŁ usług specjalistycznych —
zatrudni taterników, z uprawnieniami
Tel. 21-18-41, (8-15).

CUKIERNIKA z praktyką — zatrud-
nię. Tel. 22-16-23.

ZATRUDNIĘ monterka inst. wod. kan.
Tel. 55-24-50 lub 22-71-19.

POSIADAM prasę balansowa jedno-
ramienną 5 t. Przyjmę chałupnictwo
Oferty 50612 „Prasa” Kraków, Wiś-
na 2.

UMIEM dobrze szyć. Podejmę dodat-
kową pracę. Skrytka pocztowa 305.
g-50764

DO sprzątania mieszkania 3 razy w
tygodniu, po południu — przyjmuje.
Tel. 11-45-55, (15-19).

FIRMA prywatna zatrudni pracow-
ników do sprzątania i utrzymania tere-
nów zielonki. Oferty 51678 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.

ZATRUDNIĘ uczciwą pomoc domową
do dwóch osób, 2 razy w tygodniu
os. Podgawalejskie. Oferty 51396 „Pra-
sa” Kraków, Wiśna 2.

ZAKŁAD instalacji sanit. — zatrud-
ni monterów — spawaczy, pomoc-
ników, rencistów z praktyką. — Tel.
37-32-96. g-49960

PRZYJMĘ kobietę do mycia butelek
— w rozlewni, Chrobrego 37.

DO sprzątania raz w tygodniu, osobę
starszą — przyjmuje, Mazowiecka 125/33,
po 16. g-34235

NAUKA

MATEMATYKA — Ozga — tel.
21-38-53. g-49312

MATRYMONIALNE

41-LETNI, energiczny, zaradny, posi-
adający niewielkie gospodarstwo na
peryferiach Krakowa — pozna w ce-
lu matrymonialnym odpowiednią
sympatyczną panią do lat 42. Oferty
A-151 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KATALOGI ofert matrymonialnych —
krajowych, zagranicznych przesyła
dyskretnie „Orient” Białystok, skryt-
ka 86. K-8671

SKROMNY, szepczy, kulturalny kaw-
aler, 164/35 — posłubi domatorce.
Oferty 50560 „Prasa” Kraków, Wiś-
na 2.

40-LETNI, wolny, bez nałogów, po-
dobno dość przystojny — pozna pa-
nią samotną, o ciekawej osobowości i
urodzie, przedsiębiorczą w dobrze
prosperującej rodzinie — pomoże
wnosząc swoją pracę oraz udział fi-
nansowy. Cel matrymonialny. Foto-
oferty 50335 „Prasa” Kraków, Wiś-
na 2.

KAWALER, lat 32 — pozna pannę
wysoką, ładną, zgrabną, bez nałogów
do lat 28. Cel matrymonialny. Oferty
50774 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SZESZCZESIECIOLETNI, 175/79 —
kulturalny, uczuciowy, odpowiedzialny
bez nałogów aparycja, studia, samo-
chód — pozna miłą, zgrabną pa-
nią z wykształceniem minimum śred-
nim, do lat 55, zdecydowaną na mał-
żeństwo. Szczegółowe oferty: 51782
„Prasa” Kraków, Wiśna 2.

INŻYNIER rozwiedziony, lat 60 — po-
zna panią, posiadającą mieszkanie —
do lat 63. Cel matrymonialny. Oferty
51731 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZAUFAJ Karolinie! 32-600 Oświęcim.
skrytka 6. A-190

KUPNO

KUPIĘ wannę 150 — 160 cm. — Tel.
37-01-36. g-52748/53004

MEBLE stylowe — cienne, kuchenkę
gazową — brązową, piecyk gazowy
łazienkowy, rower rehabilitacyjny,
dywan wełniany 3x4 — kupię. Tel.
66-32-71. g-51703

KUPIĘ znaczki pocztowe, starą kore-
spondencję. Oferty 51426 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.

KUPIĘ lodówkę „Mińsk 15” lub Po-
iar 246. Tel. grzeźnościowy 12-68-53
g-51333

KUPIĘ silnik Mercedesa lub Peugeo-
ta, w dobrym stanie. Oferty 51319
„Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM TVC Elektronika 14 cali,
gwarancja. — Oferty 46634 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.

ODSPRZEDAM dalmatyńczyka 6-mie-
siecznego. Tel. 12-78-76. g-50475

KOZUCH damski, używany oraz bia-
łą kurtkę mierzuski — sprzedam
Tel. 66-43-08. g-50420

ODSTĄPIĘ uprawnienia Baltony,
Franciszka Kwinta, Chorowice 23,
32-031 Mogilany, woj. m. krakowskie
g-50720

POLONEZA — sprzedam. Bochnia
ul. Proszowska 32, tel. 226-62. g-50868

SPRZEDAM wzmacniacz JVC i suk-
nie ślubną. Tel. 11-69-55. g-51500

AUTOMATYCZNA pralkę w dobrym
stanie — sprzedam. Dietla 65/11.

SPRZEDAM komplet weży gumo-
wych do tleniu i acetyleniu. Tel. grze-
źnościowy 11-08-19. g-51771

PRALKĘ półautomatyczną „Aurika”
— sprzedam. Ul. Strzelców 7/7 (18-
20) g-51770

SPRZEDAM maszynę dzwiarską nr
5 szerokość maszyny 70. Oferty 51618
„Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PEUGEOT 205 GRD, przywieziony —
sprzedam. Tel. 12-30-66. g-51622

TELEWIZOR kolorowy 20 cali, od-
twarzacz, magnetowid — sprzedam.
Tel. 66-32-71. g-51704

ZUK diesel, maszynę do lodów wło-
skich z zapasowym agregatem i 2e-
larzko do wyrobu kubków na lody
włoskie — sprzedam. Lipnica Mur-
wapa 9, tel. 82, po godz. 18. g-51914

SPRZEDAM srebrne sztućce i cukier-
nicę. Tel. 66-30-09. g-51913

SPRZEDAM dwuteownik 10. Oferty
51842 „Prasa” Karków, Wiśna 2.

SPRZEDAM 126p. Tel. 49-19-34.
g-51741

SPRZEDAM kocioł c.o. 2,8 m3, kuch-
nie gazową — używane, grzejniki
panelowe, Skoda — Octavia, Szara 6

KUCHENKĘ mikrofalową, radziecką
— sprzedam. Tel. 34-42-85, wieczorem

SZAFĘ 3-drzwiową, ciemną wiśnią,
połysk, stan idealny — sprzedam. Tel.
47-40-24, po 15. g-50662

ZASTAWĘ 750 — tanio sprzedam. Tel.
78-26-39. g-50806

SPRZEDAM szafę 3-drzwiową (po-
lysk). Kraków, Dębowa 12/6. g-50805

UŻYWANA pralkę automatyczną Can-
dy — sprzedam. Sczeglińskiego 69/124.
g-50696

TELEWIZOR Sony kolor, używany —
sprzedam. Tel. 21-31-59. g-50314

PARKIET, lepar, drut zbrojeniowy-
takotę — sprzedam. Tel. 21-34-85.

SPRZEDAM samochód osobowo-tere-
nowy. Trzebinia, Długa 11. g-50427

LADA „Nowa” 1933, telewizor Grund-
dig pal/secam, tel. grzeźnościowy
48-32-92.

SPRZEDAM Ford Granada, 1984, die-
sel, przyczepę kempingową prod.
RFN, UAZ diesel. Tel. 33-32-36.

FIATA 125p, 1976 — sprzedam. Tel.
11-40-97, (17-20). g-54458

LOKALE

POSZUKUJĘ lokalu na gabinet den-
tystyczny. Tel. 22-63-47. g-53985

„PERFECT” mieszkania, nieruchomości
— kupno — sprzedaż — wynaj-
mowanie. Basztowa 18, codziennie
11-17. g-51306

ZAMIENIĘ kwaterekowe, dwupoko-
jowe, superkomfortowe, luksusowo
wykończone, po generalnym remon-
cie, osiedle Handlowe — na 3-pokojo-
we budownictwo mieszkaniowe —
może być do remontu. Oferty 53536
„Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MIESZKANIA, domy — kupno —
sprzedaż — wynajmowanie — Siron-
czek, al. Słowackiego 58, poniedział-
ki, czwartki. g-52809

MIESZKANIA, domy, parcele — kup-
no — sprzedaż — Brzezińska, os. Sta-
łowa 14/3, tel. 44-20-95, wtorki, czwart-
ki, (10-18). g-47939

KROWDRZA, Trzypokojowe, kwa-
terunkowe, superkomfortowe, 60 m2.
VI piętro, telefon — zamienie na 2
mieszkania, po 2 pokoje z kuchnią
Oferty 50498 „Prasa” Kraków, Wiś-
na 2.

WARSZAWA! M-3, z telefonem —
zamienie na podobne — Kraków —
Pułgów. Oferty 50697 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.

KIELCE! 60 m2, własnościowe — za-
mienie na Kraków. Oferty 50449/50
12-51-36. g-50449/50

ZAMIENIĘ 2-pokojowe i pokój z ku-
chnią superkomfortowe z telefonem
na 4 lub 3-pokojowe, duży metraż,
w Nowej Hucie. Parter wykluczony.
Tel. 47-43-69.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ działkę budowlaną — Kupię
kaloryfery ketowskie. Tel. 11-06-61.
g-52715

USŁUGI

WIERCENIE udarowe, montaż komple-
tów łazienkowych — zaczepów
okiennek — Kodura, tel. 33-70-35.

SPOŁKA „Poldom” — poleca wymia-
nę drzwi wejściowych na pełne —
drzwi harmonijkowe, zabezpieczenia
antywłamaniowe, zamki, tapicerka. —
Tel. 22-77-56. g-51778

DEZYNSKACJA — Janczukowicz, tel.
44 95-33. g-50436

MONTAŻ karniszy, kompletów łaz-
ienkowych, zaczepów okiennek —
zamek, składanie segmentów —
Krasnodebski, tel. 37-03-67.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
Wapem — Makowski, tel. 48-06-52.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
— Puto, tel. 55-71-29.

ELBOX — video. Przejście tele-
wizorów na Secam/Pal. — Tel.
33-53-46, od poniedziałku do czwart-
ku 9-13. g-50875

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin
— Wójcik, tel. 22-64-03.

CYKLINOWANIE, lakierowanie —
Grodziński, tel. 55-20-85.

„VIDEOMAX” — poleca usługi kame-
ry video. Tel. 12-29-42, 9-12.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki —
Geruszczak, tel. 55-38-66, wewn. 480.

MONTAŻ okapów kuchennych i drzwi
harmonijkowych — poleca Pędzi-
wiatr, tel. 44-60-45. g-51325

MONTAŻ żaluzji przeciwsłonecznych,
zamek, zabezpieczenia antywłama-
niowe drzwi wraz z tapicerką — po-
leca Sobczyk, Tel. 12-13-91.

ROZNE

GARAŻ własnościowy przy ul. Kazi-
mierza Wielkiego (c. o. + woda) —
zamienie lub kupię w rejonie ul.
Mazowieckiej. — Tel. 37-94-01 lub
37-01-36. g-52749/53003

OPEL YUGO

**OKRĘGOWY ZESPÓŁ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ
POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO**
w Krakowie, ul. Dietla 67

— uprzejmie informuje PT Klientów, że prowadzi akwizy-
cyjną sprzedaż za dewizy samochodów osobowych marki
OPEL i YUGO.

Szczegółowych informacji udzielając nasze placówki, codzien-
nie w godzinach 8-15.

Kraków, al. Planu 6-lefniego 154, tel. 44-17-60

Kraków, ul. Dietla 67, tel. 21-07-32

Tarnów, ul. Wałowa 27, tel. 211-996

Nowy Sącz, ul. Gwardyjska 37, tel. 208-25

Oferujemy również za dewizy duży wybór olejów samocho-
dowych renomowanych firm zachodnich.

K-12065

**NAUKA JĘZYKA OBCEGO PRZY POMOCY VIDEO
TO NOWOCZESNOŚĆ, POZYTEK I SKUTEKZNOŚĆ!**

KURSY

metodą audio-video organizuje

KSP „OŚWIATA”

Okręgowy Oddział w Krakowie

Informacja i wpisy przy ul. Krowoderskiej 19, tel. 22-79-99,
w godz. 14.—18. K-12748

ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWO ROZRYWKOWE

Oddział Kraków

Kraków, Rynek Gł. 9, tel. 22-70-09

zatrudni natychmiast

w Klubie 21 Tip-Top

(praca 2-zmianowa)

◆ referenta finansowego — wynagrodzenie 41.000 zł +
premia

◆ z-cę kierownika ds. finansowych — wynagrodzenie
52.000 zł, dodatek funkcyjny 7000 zł + premia

◆ plastyczkę w dziale reklamy — wykształcenie średnie,
stawka godz. 270 zł K-12786

KRAKOWSKIE ZAKŁADY SODOWE

Kraków, ul. Zakopiańska 62

ZATRUDNIĄ

rewidenta zakładowego

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 5 lat prakty-
ki lub średnie ekonomiczne i 8 lat praktyki.

Wynagrodzenie miesięczne w wysokości ok. 70.000 zł.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia KZS Kraków,
ul. Zakopiańska 62. K-12611

Uwaga producenci i rzemieślnicy!

SPOŁKA HANDLOWO-GOSPODARCZA

j.g.u. w Krakowie

poszukuje dostawców towarów

w branżach:

— odzież, konfekcja, galanteria i dziewiarstwo

— obuwie, pantofle

— wyroby kaletnicze

— art. gospodarstwa domowego (użytkowe i ozdobne)

— art. sportowo-turystyczne

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Zakład Obrotu To-
warowego w Krakowie, ul. Czyżyńska 12, tel. 11-59-74 lub ofe-
ty K-11837 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRZEDSIĘBIORSTWO REWALORYZACJI ZABYTKÓW
W KRAKOWIE

objęte preferencjami wynikającym z Ustawy o Narodowym
Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa oraz Uchwały nr
19/85 Rady Ministrów

przyjmie do pracy

na terenie miasta pracowników w następujących zawodach:

murarz-tylnik, cieśla, blacharz-dekarz, stolarz, elektryk,
mechanik sprzętu budowlanego, instalator wod.-kan. instruk-
tor praktycznej nauki zawodu (w zawodzie stolarz), dozorca,
kamienniarz szklarz, wydawca magazynowy

kierownik budowy

mistrz stolarni

specjalista ds. przygotowania i realizacji produkcji

specjalista ds. ekonomicznych

specjalista ds. socjalno-bytowych w hotelu robotniczym (1/2
eta:u)

specjalista w dziale księgowości materiałowej

kasjer

kierownik Pracowni Konserwacji Drewna i Polichromii

konserwator kamienia i drewna

st. projektant-architekt

konstruktor — asystent projektanta

st. projektant instalacji sanitarnych

asystent projektanta — architekta

Przedsiębiorstwo oferuje wysokie wynagrodzenie w oparciu
o zakładowy system wynagradzania oraz bezpłatne zakwatero-
wanie w hotelu pracowniczym dla mężczyzn.

Po przepracowaniu 2 lat pracownicy mogą ubiegać się o za-
trudnienie na budowach eksportowych prowadzonych przez
PRZ.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, Płac, Szkolenia
i Eksportu Kraków, ul. S. Bagockiego 1A (Biały Prądnik), tel.
33-18-63

Dojazd autobusem linii 154 z Dworca Głównego, lub Nowego
Kłenarza

„PEWEX”

zawiadamia, że



— w związku z zakończeniem sprzedaży premiowanej sprzę-
tu radiowo-telewizyjnego w Pawilonie Handlowym przy
ul. 18 Stycznia 51, w dniu 21 listopada 1988 r.

zostały wylosowane

szczęśliwe numery kuponów

I nagroda telewizor SONY 27 cali — kupon nr 1370

II nagroda zegarek SEIKO na rękę — kupon nr 0717

III nagroda zegarek SEIKO na biurko — kupon nr 1122

Posiadaczy kuponów o numerach wyżej podanych prosimy
o zgłoszenie wygranej lub odbiór nagród w Dyrekcji PEW „Pe-
wex” w Krakowie przy ul. Makuszyńskiego 15, tel. 44-41-11.

Termin zgłoszenia wygranej zgodnie z regulaminem upływa
10 grudnia 1988 r.

Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane. K-12488

KSP „OŚWIATA”

Oddział Krakowski, ul. Mazowiecka 29

Rynek Główny będzie zamknięty

Nie pomoże nawet identyfikator „A”

OBSERWACJE z minionych tygodni dowiodły, że stanowczo za dużo wjeżdża do Ryneku Głównego różnego rodzaju samochodów, zwłaszcza osobowych. Z tym poglądem zgodziło się Prezydium RN m. Krakowa, sugerując, aby w samym sercu Krakowa obowiązywała nowa strefa „0”, do której nikt nie miałby prawa wjazdu.

Jak dowiadujemy się od dyr. Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta, Krzysztofa Szienka, specjaliści od inżynierii ruchu są zdania, że nie ma jednak potrzeby tworzenia jeszcze jednej, formalnej strefy „0”. Zaczęłyby się znów walki o identyfikatory i niepotrzebna mitrega biurokratyczna. Wydział Komunikacji doprowadzi do faktycznego stworzenia w Ryneku strefy bezwzględnej zakazu ruchu poprzez zastosowanie w wydanych już identyfikatorach typu „A” klauzuli „Bez prawa wjazdu do Ryneku Głównego”. Idzie przecież tylko o to, aby usługodawca, rzemieślnik, lekarz czy agent, posiadający identyfikator „A” i dojeżdżający swym autem na ul. Floriańska, Sławkowska itp. nie mógł wjeżdżać lub parkować w pobliżu Sukiennic.

Oczywiście, niektóre auta muszą jeździć przez Rynek, ale do brzo by było, aby jeździły głównie od 18 do 10. Dotyczy to zwłaszcza samochodów zaopatrzenia i technicznych służb miejskich. Te pojazdy nie stanowią większego problemu. Nie można tego powiedzieć o coraz liczniejszych w Krakowie samochodach ze znakami inwalidzkimi. Czy im także nie będzie wolno wjeżdżać do Ryneku? — decyzja jeszcze nie zapada. (ja)

Nasz telefon 22-89-87

CZYTELNICZY mówią, że:
* W kamienicy przy ul. Traugutta 18 przez uszkodzony dach zalewane są mieszkania. Na korytarzu brak żarówek. W piwnicy nie ma światła. W podwórku brak kublów na śmieci. Te wysypuje się na sterte.

* 5 lat temu przy demontażu rusztowań po wykonaniu elewacji budynku przy ul. Kobylańskiej 16 uszkodzono rynną. O to, aby ją naprawić nie zatroszczył się nikt, jeśli nie liczyć mieszkańców, interweniujących przez cały czas w PGM Podgórze. Dziś, po 5 latach zalewane mieszkania trzeba remontować. (tes)

Dobry interes...

DO SKLEPU galanteryjnego przy ul. Kamieńskiego wszedł kolejny klient — dobrze ubrany, statecznie wyglądający mężczyzna. Sprzedawczyni wręczył kopertę i stwierdził, że są w niej kartki paliwowe dla nieobecnej właścicielki „kierownika sklepu”. Potem poprosił o 29.700 złotych i kwotę taką bez problemu otrzymał.

Kiedy mężczyzna już wyszedł, kłębna złym przecuciem ekspedientka zaglądnęła do koperty i ku swemu zdumieniu zamiast kartek ujrziała tam bezwartościowe druki Kierownik oczywiście o żadnym interesie, z kartkami na paliwo nie miał pojęcia a podgórska milicja szuka teraz kolejnego srotynego oszusta... (sul)

„Cycek”, „gil”, „karo”?

Jak nazwać nowe telefony

NA ręce dyrektora naczelnego krakowskiego TELKOM-TELO-SU przelaliśmy kolejny pakiet kilkudziesięciu listów i kartek od Czytelników z propozycjami nazw nowego telefonu-słuchawki (a w przyszłości — dla całej rodziny podobnych aparatów). W kilkunastu listach powtarzają się nazwy ptaków, co jest uzasadnione melodyjnym sygnalem-swiergotem, jaki wydają, zamiast tradycyjnego dzwonięcia, nowoczesne telefony. Nie brak propozycji świadczących o poczuciu humoru autorów. „Proponują: „rak”, „krab”, „koral”, „homar” — nieprzypadkowo nazwy te wywodzą się ze środowiska wodnego. Ileż to wody (czytaj: rozmów) przez aparaty owe będzie

się przelewać... Inny z Czytelników, wśród kilkudziesięciu nazw, zaproponował i taką: „CYCEK”. Zabawa trwa. Jeśli konstruktorzy zechcą uwzględnić i naszą redakcyjną opinię, to spośród dotąd nadesłanych propozycji za najlepsze uważamy: 1. nazwy ptaków: gil, kos, dudek, koliber, mewa, ara itp.; 2. imiona (a na początek, może imiona konstruktorów?); 3. kolory kart do gry: pik, karo, kier, tref. (ml)

NOTES REPORTERA

NIE wszyscy zdążyli wpłacić do 10 grudnia na okolicznościowe znaczki pocztowe wydane z okazji 70-lecia Odzyskania Niepodległości, toteż z radością przyjęli wiadomość (ukazała się w „Gazecie Krakowskiej” w sobotę, 3 bm.), że przedpłaty przedłużono do 31 grudnia. Niestety Poczta tzn. dyrekcja zapominała zawiadomić o tej decyzji podległe sobie urzędy i wczoraj panie przedpłać nie przyjmowały. Podobno w najbliższym czasie jak nas poinformowano w Dziale Pocztowym Wojewódzkiego Urzędu Pocztoowego w Krakowie stosowne pismo dojdzie do urzędów. Poczta?

W STOISKU Cepeli z artykułami skórzany, w środku Sukiennic kupować na rachunek można tylko do godziny 15, słusznie, przecież o rachunki proszą urzędnicy, a ci pracują przeważnie do 15. (bog)



Wanda Polańska gwiazdą Esperanckich Dni Krakowa

Litvo! Patrujo mia! simila al sano; Vian grandan valoron ckonas litvano, Vin perdinte. Beleon vian mi admiras, Vidas gin kaj priskribas, car mi hejmsopiras.

Poznajecie? Tak, to „Sinjoro Tadeo” czyli „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza. Mija właśnie 70 lat od przetłumaczenia poematu na język esperanto. Będzie o tym mowa podczas zbliżających się VII Esperanckich Dni Krakowa (9—11 grudnia w pałacu Pod Baranami). Swoją udział w imprezie zgłosiło już ponad 300 osób z całego kraju. W programie liczne spotkania, odczyty, pokazy filmów, seminaria, a także bogata część artystyczna. Wystąpi m. in. gwiazda operetki Wanda Polańska. (r)

W Domu Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej

„Teatr — moja miłość”

Z OKAZJI Dni Teatru i Dramaturgii Bułgarskiej przebywa w Polsce Teatr Dramatyczny „Sofia” z Sofii, prezentując w Warszawie 3 spektakle: „Ludojodka”, „Kiedy uderzy grom” i „My, wróbelki”.

Przedstawiciele oficjalnej delegacji bawili także przez dwa dni w Krakowie. Przyjechali: **Krikor Azarian** — dyrektor artystyczny Teatru „Sofia” i jednocześnie sekretarz Związku Artystów Dramatycznych Bułgarii,

Pejo Linow — dramaturg i **Margarita Ninowa** zajmująca się całokształtem kontaktów polsko-bułgarskich w dziedzinie współpracy z zagranicą Komitetu Kultury Bułgarii. Goście obejrżeli przedstawienie w Teatrze „Bagatela” pt. „Moja miłość?” (tytuł oryginalny „Teatr, lubow moja”) bułgarskiego dramaturga Walera Pietrowa. Spektakl, w reżyserii M. Górkiewicza honorujący 40-lecie pracy aktorek **Łucji Karelus-Malskiej** i **Lidii Wyrobiec-Bank** bardzo się gościom podobał.

Gospodarz Domu Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej w Krakowie — **Wencelin Naczew** zaprosił na spotkanie teatralne przedstawicieli krakowskich scen. Od lat bliska współpraca łączy Teatr Ludowy z Wielkim Tarnowem, „Groteska” utrzymuje kontakty z Bułgarią m. in. poprzez wymianę reżyserów, a od kilku lat „Bagatela” współpracuje z Teatrem Dramatycznym im. Sawy Ognianowa w Ruse, goszcząc tamtejszy teatr w Krakowie i tam prezentując swoje spektakle. Także na scenie Teatru „Maszkaron” pojawiła się niedawno „Ostatnia noc Sokratesa” Canewa i oznacza to ponoc początek stałych kontaktów teatralnych z Sofią. (bn)

NOTATNIK KRAKOWSKI

- DZIS O GODZINIE:**
* 17 — AGH, al. Mickiewicza 30, paw. A-0, s. 33 — Kom. Archeolog.; **Józefa Natkaniec-Fraśowa** — „Monety i nieznaną plomba Władysława Warneńczyka — z wykopalisk na Wawelu”;
* 17.30 — PAN, ul. Sławkowska 17 — (s. 26) Kom. Teorii i Historii Sztuki; doc. dr hab. **Maria Brykowska (W-wa)** — „Pałac Albrechta Wallensteina w Pradze”; o 18 — (aula) Kom. Ochr. Zdrowia Spot.; dr **A. S. Romien** — „Nowe metody kompleksowej rehabilitacji (m. in. akupunktura laserowa); prof. dr hab. **St. Grochmal** — „Refleksjoterapia”;
* 18 — Pawilon Wystawowy BWA, pl. Szczepański 3a — Koncert gitarowy **Miguela Charosky (Argentyna)**. Prowadzenie — **Jan Oberbek**.
* 18 — Galeria Teatru STU, ul. Bracka 4 — Wystawa malarstwa z Limburgii.
* 21 — SCK „Pod Jaszczurami”, Rynek Gł. 27 — Wieczór kabaretowy — **Kabaret KLIKA**.
JUTRO O GODZINIE:
* 10 — Muzeum Etnograficzne, ul. Krakowska 46 — (Biblioteka i p.) — Sesja naukowa z okazji 90. rocznicy powstania Oddziału Krakowskiego Pol. Towarzystwa Ludoznawczego.
* 11 — PAN, Sławkowska 17, — (aula) Kom. Historyczna i Koło ZBoWiD; prof. dr **Józef Buszko** — „Krakowskie lata Józefa Piłsudskiego”;
* 13 — DOK, ul. Limanowskiego 24 — mgr **Jadwiga Broczkowska** — „Sztuka romańska a gotyk”; o 17 — Spotkanie z radiestestą mgr inż. **Franciszkiem Cedrowskim** nt. „Strefy geopatyczne w planowaniu przestrzennym”.

Sztuczne Mikołaje?

JEDNA z Babć, pamiętająca okragłych, przedwojennych Mikołajów z zażenowaniem patrzyła na chudego, bardzo chudego, na dodatek byle jak ucharakteryzowanego Mikołaja w Pewexie. Czy już naprawdę trzeba było wziąć do tej roli wierne odbicie naszej gospodarki? A tu jeszcze słychać płacz, rozczarowanych dzieci, które w reklamówkach Lego na próżno szukają klocków...

W Ryneku G. trzech panów z „Krakopolu”, **Owszem, czerwone płaszczki tak — ale reszta... Mielni „urzędować” do szóstej po południu, tymczasem już o piątej jeden z nich obdarował hojnie starszego mężczyźnego, podniósł pustą worek do góry i... grzeszne dzieci, które właśnie przyszyły, odeszły z niezłym.**

To jeszcze nie koniec przygód naszej Babci. Na swoje niezłomnie pozwoliła wnuceczki posiedzieć dłużej i w dzienniku TV wnuceczki zobaczył jak św. Mikołaj, który co dopiero wręczał paczki wrócił do margarytki. **Babcia zdenerwowała się, a wnuceczki spokojnie zapytały: — Babciu, to był sztuczny Mikołaj? A dużo jest takich sztucznych Panów na świecie?** (tes)

W Domu Polonii

Legionowe pieśni i poezje

JUTRO w Domu Polonii (Rynek Gł. 14) o godz. 18.30 w ramach 70-lecia odzyskania niepodległości artyści scen krakowskich zaprezentują program poetycko-muzyczny pt. „Przybyli ulani pod okienko” w reż. **Jadwigi Bujańskiej**. Zaprezentowane zostaną pieśni i poezje legionowe związane także z osobą marszałka J. Piłsudskiego, a powstałe w latach 1914—19. Wstęp wolny.

Handlowa czkawka

ZACNIJMY od anegdoty, 23 listopada br. otwarto nowy sklep Fundacji „Ochrony Zabytków Krakowa” w Małym Ryneku 7 wydzierżawiając lokal od „Cra-covili”. Od tej pory sklep codziennie robi obroty w wysokości 15 mln zł. Przekroczone zostały najniższe marzenia pracowników Fundacji o wielkim zysku. Nikt nie mógł przewidzieć, że artykuły wcale nie pierwszej potrzeby, takie jak narty, buty narciarskie itp. bardzo drogie zresztą, będą znikać natychmiast z półek. Ludzie kupią wszystko! Kupią, nie kupią, w sklepach brakuje się coraz większe. Zniknęły dobre sery, masło na wagę, nie ma żadnych artykułów delikatnych — to na rynku spożywczym. Z towarami przemysłowymi jest podobnie, nie wspominając już o damskiej bieliźnie osobistej, rajtkach (tylko „Moda Polska” oferuje wieczorowe rajki z błyszczącymi gwiazdkami za 4 tys. zł. od pary), nie ma swetrów, ubrań męskich, płaszczy, kózkuszków. Można by tak wymieniać na kilkunastu stronach maszynopisu.

Ważne co w tej sytuacji można zrobić i co robi się w ogóle. Rozszerza się stale bezdewizowa wymiana towarowa z zagranicą. Obecnie mamy aż 30 partnerów z różnych krajów. Przybywa sklepów i stoisk patronackich np. pod patronatem Przedsiębiorstwa Obrót Artystyczny i Fotograficznymi „Fotooptyka” Łódź, jest sklep przy Ryneku Głównym, „Jarlan” ma pod swoją opieką sklep dziewiarski „O-texu” przy ul. Siennej...

Zdaniem zainteresowanych a więc Wydziału Ryneku Wewnętrznego, przedsiębiorstw handlowych, robi się dużo i to we wszystkich dziedzinach. Przede wszystkim Kraków dzięki prośbom, monitom a nawet i groźbom, otrzymuje dodatkowe dostawy np. serów, oleju słonecznikowego i sojowego, wyrobów czekoladowych, kawy, herbaty. Handlowcy przysięgają, że na rynek trafiły dosłownie kilkanaście dni temu ubiory treningowe męskie i młodzieżowe (9 tys. szt.), podkoszulki (10 tys. szt.), pralki i wirówki — 900 szt., chłodziarki i zamrażarki — 400 szt...

Odbywają się stałe spotkania handlowców z przedstawicielami przemysłu kluczowego i lokalnego

aby nakłonić przemysłowców do lepszej współpracy czyli mówiącej prościej, namówić ich by zechcieli przekazać część swoich wyrobów na krakowski rynek. Teraz przed zbliżającymi się świętami, pojawiły się w sklepach owoce cytrusowe, migdały, rodzynki, sok z importu. Ale niestety, większość Czytelników musi mi wierzyć na słowo, bo wszystkie te rarytasy są przez chwilę i znikają.

W każdym kraju, w którym istnieje normalny rynek, handlowcy radują się niepomiernie, że są tacy, którzy chcą kupować i wydawać pieniądze na nagromadzone przez nich towary. U nas rynek ciągle przeżywa czkawkę. Każdy rzucony pieniądź, każda premia, a tych pod koniec roku sporo, spędza sen z oczu odpowiedzialnych za handel. I nie zdaniem znających się na kupiectwie nie zmienia sytuacji dopóty, dopóki nie będzie wystarczającej ilości towarów, a przede wszystkim dopóki nie będziemy żyli ze świadomością, że to co dzisiaj kosztuje powiedzmy 30 tys. zł, jutro nie będzie kosztowało 40, a pojutrze 100 tys. (bog)

GAZIE

(Dokończenie ze str. 6)
„Przymat”, Łobzowska 3; Mal. J. Anisierowicza (13—18). Galeria Krzysztofora, ul. Szczepańska 2; Prace Marii Jaremy (1903—1958) (11—17). Galeria, ul. Floriańska 34 (11—19). Galeria Fotografia — Video, Solskiego 24; Fot. J. Leśniaka (11—18). Galeria „Inny Świat”, Floriańska 37 (11—18). Galeria Desy, św. Jana 3 (11—18). Galeria Plakatu Desy, ul. Stolarska 6—10 (11—18). Galeria Desy „Pawilon 2”, ul. Stolarska 17; Współczesne mial. pol. (11—18). Galeria „Plastyka”, pl. Szczepański 5; Wyst. A. Pyrkosz i U. Podruckiej (11—19). Galeria „B”, ul. Solskiego 21; Graf. i rys. (11—18). Galeria Kramy Dominikańskie, ul. Stolarska 8—10; Mal. i rys. Jacka Jędo (11—18). Galeria Akademii, ul. Bracka 4; Wycho-wankowie i pedagodzy krakowskiej ASP w Legionach (11—17). Galeria Rzeźby ZAR, ul. Bracka 13; Wyst. medalu SKOZK (11—18). Galeria STU, ul. Bracka 4; Mal. z Limburgii (Holandia) (12—18). Galeria „Forum”, ul. Mikołajska 2; IV Międzynarodowe Forum Plakatu (11—18). Galeria ZPAF, ul. św. Anny 3; Fot. J. Faujour (10—18).

DYŻURY

Pogot MO tel. 997 Straż Pożarna 998 Tel. Ochrony Środow. 21-33-65 (7-20) Ośr. Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5 tel. 22-28-11 (pon. śr. 15-17) Pomoc Drogowa PZMoT, ul. Kawiora 3 tel. 37-55-75 (7-22) Pogotowie techniczne „Polmozyby” al. Pokoju 81 tel. 48-00-84 (6-22) Centrum Informacji Turystycznej, Pawia 8 tel. 22-60-91 22-04-71 (8-16) Inf. o usługach tel. 930 (codz.).
POGOTOWIE RATUNKOWE
Tylko wypadki i nagłe zachorowania Łazarza 14; wypadki telefon 999 zachorowania i przewozy 22-29-99 Rynek Podgórski 2 66-69-99 al. Teligi 6 55-59-99 Krowodrza ul. Kazimierza Wielkiego 117 33-39-99 ul. Białoprądnicka 8 34-39-99 Nowa Huta 44-49-99 Lotnisko Balice 11-19-99 Niepolomice 21-02-09 dla m. Niepolomice 198 Iwanowice 99 Skawina 76-14-44 dla m. Skawiny 999 Wieliczka 78-12-89, alarmowy 999

DYŻURY SZPITALI I SŁUŻBY ZDROWIA

Chir. Kopernika 40. **Chir. uraz.** Chir. dziec., **Laryng.**, **Urolog.** Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. **Okulist.** Witkowiec. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.
Inf. Służby Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba) **Punkt Inf. Apatycznej** tel. 11-07-65 (8-15) Po godz. 15 inf. w dyżurnych aptekach **Inf. Toksyk.** Kopernika 28 tel. 11-99-99 **Spółdzielczy punkt pediatr.** kardiolog i chirurg (wizyty domowe) tel. 12-20-38 12-41-64 (8-22) **Pomoc Psycholog.**, ul. Sołtyka 9 tel. 21-54-14 (10-18) **Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów**, tel. 66-80-00 (9-20) **Domowa pomoc lekarzy specjalistów**, tel. 55-56-64 (9-20) **Domowa pomoc medyczna Sp. „Zdrowie”** (wizyty lekarzy specjalistów pielęgnacja rehabilitacja, ekg opieka) tel. 11-20-51 (pon — piąt 9—21.30, sob. 11—18) **Wizyty domowe lekarzy internistów „Euro-pexi”** tel. 33-90-76 (15—21, sobota niedziela 9—14). **Krakowskie Tow. Świadomego Macierzyństwa**, Młodzieżowe Poradnię Lekarska ul. Bohaterów Stalingradu 13 tel. 22-78-08 (9-18) **Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny** ul. Dietla 90 IV p. tel. 22-28-72 **porady psych. seks. ginek. dermat.** (piąt 15—19) **Specjalistyczna Pracownia Lekarska — diagnostyka ultrasonograficzna**, ul. Sienna 14/5 (pon — piąt. 15—22, sob. 9—14). **Tel. Zaufania** 33-71-37 (16-22) **Tel. dla Rodziców** 22-02-16 (14-18) **Telefon zaufania dla narkomanów** 34-08-08 (8-19) **Telefon zaufania w sprawie AIDS** tel. 21-39-91 (czw. 10-12) **Telefon zaufania dla osób z problemem alkohol.** 66-39-81 (16-20) **Spółdz. Porad. Psycholog. Psychia** tyczna, Kraków ul. Jasińskiego 14/1 tel. 43-50-89 (8-30 9-30 19-20) „**Sonomed**” — diagnostyka USG (w. j. bezpłatnie) tel. 33-59-68 (pon. piąt 14-18) **Pracownia analiz lekarskich „Spotem”** Podgórze os. Piaski Nowe ul. Łużycka 55 (codz. 8-15) **Diagnostyczna Pomoc Medyczna** (ultrasonografia pielęgnacja) tel. 66-30-00 (pon — piąt 11-17) **Schronisko dla bezdomnych zwierząt** ul. Wiosłarska 24b tel. 22-04-72 **Pogot. wet. matych zwierząt**, tel. 12-51-90 (pon — piąt 15-20)

APTEKI

Rynek Główny 42 tel. 22-23-71 Krakowska 1, tel. 22-19-98; os. Kozłówek — pawilon, tel. 55-51-87. Nowa Huta, Centrum A. bl. 3 — tel. 44-17-36; os. Kazimierzowskie, tel. 48-59-37.

NOWY JORK. Amerykański milioner Donald Trump oświadczył, iż w przyszłym roku zorganizuje w USA wielki wieloletni wyścig kolarski. Na nagrody zamierza przeznaczyć kwotę miliona dolarów. Wyścig ma być wzorowany na Tour de France.

BIELSKO. W rozegranych awansem meczach I ligi siatkówki kobiet Stal zwyciężyła EKS 3:0, a Kolejarz Katowice pokonał Poloneza Warszawa 3:2.

telegraficznie

WIENIEN. Podczas konferencji prasowej prezes Międzynarodowej Federacji Bokserskiej Anwar Chowdhry stwierdził, że pięciu działaczy Południowokoreańskiego Związku Bokserskiego, winnych incydentów na olimpijskim ringu w Seulu, zostało zdyskwalifikowanych. Trzech sędziów jest podejrzanych o wzięcie łapówek.

LONDYN. Tytuły mistrzów świata w tenisie za rok 1988 przyznano Steffi Graf (RFN) i Matsowi Wilanderowi (Szwecja).

Mistrz świata wszechwag na deskach w pojedynku z... żoną i teściową

22-LETNI zawodowy bokserski mistrz świata wszechwag Mike Tyson należy do tej grupy sportowców, o których życiu sportowym i zawodowym piszą najważniejsze tytuły prasowe. Ostatnio na łamach zachodniemieckiego magazynu „Der Spiegel” ukazał się wywiad z adwokatem Tysona — Johnem Trombadore na temat kłopotów rodzinnych mistrza.

— Czy przez rozwód z Robin Givens Tyson straci część majątku?

— Taki jest właśnie plan Robin Givens działającej do spółki ze swoją matką. Właśnie aktualnie razem z Mike'em troszczymy się, aby plan ten się nie udał.

— Robin Givens wystąpiła przed jednym z sądów kalifornijskich z pozwem rozwodowym. Jeśli sąd orzeknie rozwód po jej myśli, wtedy Tyson będzie musiał podzielić się połową swojego majątku, a więc w grę wchodzi suma 25 mln dolarów. Paradoxem jest to, że małżeństwo trwało tylko 8 miesięcy.

— Jestem zdania, że sprawa powinna zostać rozpatrzona przez sąd w New Jersey, do którego Tyson skierował kontrpo-

we. Tyson występuje w nim o anulowanie związku twierdząc, że padł ofiarą spisku obu pań. Robin Givens oświadczyła mu — jestem w ciąży co spowodowało jego zgodę na małżeństwo. Cała ta sprawa to nic innego jak bezpłatna reklama niezwykle operatywnej osoby — aktorki z zawodu.

— Jakimi argumentami dysponuje jakimś klientem?

— Po osmiu miesiącach młoda małżonka do spółki z matką dopięła celu. Udało się im skłócić Tysona ze wszystkimi jego przyjaciółmi. Tyson został praktycznie sam mając przeciwko sobie obie kobiety.

— Jak to możliwe, że taki silny człowiek padł ofiarą spisku słabych kobiet?

— Tyson to jeszcze młody człowiek. Człowiek obracający się tylko w świecie sportu. Nie jest tak jak inni wyrefinowani w swoim postępowaniu. Jest przy tym bardzo łatwowierny. Żona z teściową zorientowały się błyskawicznie, że przy Tysonie można zrobić niezły interes.

— Kolejnym argumentem Tysona, jest to, że obie kobiety same będąc Murzynkami nie znoszą chronicznie „czarnych”...

— Mike może jeszcze dostarczyć innych argumentów. Krótko mówiąc Mike twierdzi, że mieszkając z nimi miał wrażenie, że „mieszka z działaczami Ku-Klux-Klanu”.

— Czy przypadkiem oskarżenia Robin Givens, że Tyson jest człowiekiem nierównowagowanym psychicznie, przeżywającym stale depresję może spowodować utratę przez niego licencji?

— Nie, taka ewentualność nie wchodzi w rachubę.

— Robin Givens opisuje swoje życie z Tysonem jako źródło wszystkich nieszczęść, jakie na nią spadły...

— Wszystkie jej argumenty to wymysł bujnej fantazji oraz chęć poniżenia małżonki.

— Czy przypadkiem udział w bóju w Harlemie, podczas którego Tyson doznał kontuzji dłoni

oraz próba samobójstwa w samochodzie żony nie przyniosły szkody jego reputacji?

— Bez wątpienia. Największe jednak szkody wyrządziła działalność Robin Givens. Wzięła udział w popularnym programie „Barbara Walters-Show”. Chciała wystąpić w roli skrzywdzonej, większość widzów miała odmienne zdanie. Przy okazji reklamowała własny talent aktorski. Givens to przede wszystkim młoda wyrefinowana kobieta wykorzystująca swój urok oraz inteligencję, aby poniżyć słabego człowieka.

— Jedynym miejscem, gdzie Tyson może odnaleźć siebie jest ring.

— Jedno jest pewne. Mike zamierza kontynuować karierę i zwyciężać.

Bayern odrobił straty

PO PORĄŻCE 0:2 na własnym boisku z Interem, mało kto dawał piłkarzom Bayernu Monachium szansę awansu do ćwierćfinałów Pucharu UEFA. Tymczasem wczoraj w Mediolanie Bawarczyki odrobili straty, wygrali 3-1, kwalifikując się do dalszych gier.

Oto pozostałe wyniki śródmiejscowych spotkań (tłustym drukiem zespoły, które wywalczyły awans): AS Roma — Dynamo Dreżno 0:2, Turun Palloseura — Victoria Bukareszt 3:2, Napoli — Girondins Bordeaux 0:0, Velež Mostar — Hearts 2:1, Juventus Turyn — FC Liège 1:0, FC Koeln — Real Sociedad San Sebastian 2:2. We wtorek awans do ćwierćfinałów zapewnił sobie VfB Stuttgart.

Notatnik sportowca

TURNIER brydżowy par organizuje Podgórze w sobotę — 10 grudnia w siedzibie klubowej przy ul. Dekerta 21. Początek o godz. 16.

OGNISKO TKKF Turrada w Skawinie organizuje zajęcia aerobiku, gimnastyki rekreacyjnej pani tenisa stołowego i tenisa ziemnego. Zapisy we wtorek i w czwartki w godz. 18-19 w hali przy ul. Konstytucji 3 Maja.

OGNISKO Truchcik przyjmuje zapisy na piwalnię, ćwiczenia kung-fu i w sekcji siatkówki. Zgłoszenia ul. Pachoskiego 8, tel. 37-15-18.

WALNE zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki odbędzie się 9 grudnia o godz. 16 w sali konferencyjnej Domu Sportu przy ul. Stolarskiej 7. W zebraniu ma wziąć udział kurator PZLA — Jan Mulak.

Na narty z PTTK

KOŁO GRODZKIE PTTK urządziło od stycznia do końca marca 1989 r. obóz parciarskie w Bukowinie Tatrzańskiej. Informacje i zgłoszenia w biurze Koła Grodzkiego PTTK, ul. Warszawska 11, codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) w godzinach 14-18; tel. 22-37-23.



J. Pawelkowi. Ten drugi jakby czując za sobą oddech rywała przeszedł metamorfozę i w pucharowym meczu z mistrzem Włoch Panini Modena należał do najlepszych na parkiecie. (js)

GRZEGORZ WAGNER

GRZEGORZ WAGNER, który na razie z ławki przygląda się grze kolegów z Hutnika, 5 stycznia 1989 roku będzie mógł znowu pojawić się na boisku siatkówki. Wtedy właśnie uplynie kara 5-miesięcznej dyskwalifikacji, nałożonej na niego przez PZPS za wybryki na zgrupowaniu kadry. Trener z Nowej Huty Jerzy Piwowar już dziś zachodzi w głowę komu powierzyć rolę rozgrywającego; impulsywnemu, wszechstronnie wyszkolonemu G. Wagnerowi czy też...

Fot. Jacek Bednarczyk

SZKOLNY Związek Sportowy skupia najliczniejszą grupę polskiej młodzieży sportowo uzdolnionej. Stąd walny zjazd tego Związku jaki miał miejsce w minionym tygodniu w stolicy, był ważnym wydarzeniem w polskiej kulturze fizycznej. W trakcie obrad przedstawiono dokument „Kultura fizyczna dzieci i młodzieży a reforma systemu edukacji narodowej”, który w swych zasadniczych tezach i ocenach jest zbliżony, a miejscami wręcz identyczny, ze stanowiskiem komisji ochrony zdrowia Rady Krajowej PRON.

Jest to raport w swej wymowie bardzo smutny alarmujący. Wynika z niego, że 65 procent polskiej młodzieży ma wady postawy, 20 procent nieprawidłową wagę ciała, że aż u 60 procent aktywność ruchowa jest niska, a u dalszych 15 procent bardzo niska. „Sytuacja jest dostatecznie alarmująca — stwierdzają autorzy raportu — aby mówić o zagrożeniu podstawowej wartości jaką jest zdrowie narodu”.

Nasz komentarz

Raport alarmujący

Krakowie — Włodzimierz Nowak, przyniósł potwierdzenie głównych tez dokumentu. Z wystąpień dyskusyjnym, także przedstawiciel rządu wytknęło że na kulturę fizyczną w Polsce przeznaczona jest 0,34 (!!!) procent rocznego budżetu państwa! Mówiono o astronomicznych wręcz cenach sprzętu sportowego, spowodowanych m. in. tym, że Ministerstwo Finansów uznało produkcję

tramppek, piłek, spodenek czy koszułek za produkcję towarów luksusowych i obłożyło wytwórców stosownym, bardzo wysokim, podatkiem.

Zebrani postanowili skierować do Sejmu list z apelem w którym żądany zostanie postulat by nasz parlament szybko i skutecznie zajął się zapobieżeniem dalszej fizycznej degeneracji polskiej młodzieży.

Sprawa dojrzała już do takich rozważań. Miejmy nadzieję, że apel znajdzie się na stole obrad Sejmu jak najszybciej i przyniesie może za kilka lat poprawę sytuacji na tym jakże ważnym odcinku społecznego życia w Polsce.

(lang)
PS. Do władz centralnych SZS wybrani zostali dwaj działacze sportu szkolnego z Krakowa — Tadeusz Wurst i Józef Żuradzi.

Rozchylone polki wyświechtanej kurtki z sarniej skóry ukazywały nieco związający pas, obciążony parą coltów typu „Peacemaker”. Nad kurtką, a pod steatitem, przy którym wyglądała ona jak gdyby wciąż jeszcze przeżywała pierwszą młodość wydane kości policzkowe, haczykowały nos, zimne bladoszare oczy i tygodniowy zarost pokrywający ogorzałą twarz, pozwalały sądzić że oto ma się przed sobą bezlitosnego bandytę — i rzeczywiście, trudno o trafniejsze określenie dla Seppa Calhouna.

Z boku biurka siedział mężczyzna w mundurze kawalerzysty Stanów Zjednoczonych, a nieco dalej, koło telegrafu, jeszcze jeden żołnierz, Calhoun spojrzął na tego przy biurku.

— Jazda, Carter, sprawdź, czy Simpson naprawdę nadał to, co mu kazaliśmy — polecił Carter tylną na niego spode łba i podał mu depeszę. — „Trzy dalsze zachorowania — odczytał bandyta. — Nikt więcej nie umarł. Mamy nadzieję, że epidemia przekroczyła już punkt krytyczny. Podajcie spodziewany czas przyjazdu”. — Spojrzął na telegrafistę. — Kto ma dobrze poukładane w głowie, ten nie próbuje przedobryć, oo, Simpson? Ty wiesz, że żaden z nas nie może sobie pozwolić na błąd.

W przedziale dziennym pułkownik Claremont przeczytał na głos tę samą depeszę i odłożył kartkę.

— No proszę, a jednak dobre wieści — powiedział. — Spodziewany czas przyjazdu? — Zerknął na O'Briena, w cz. przybliżeniu? — Z jedną lokomotywą, która ciągnie tyle wagonów? — Major zastanowił się. — Myślę, że za jakieś trzydzieści godzin, pułkowniku. Mogę jeszcze zapytać Banlona.



PRZEKŁAD: GRAZYNA I ROBERT GINALSCY

remont odwrócił się do Fergusona. — Szybszysie? Odpowiedzcie im... — A mój ojciec... — wpadła mu w słowo Marika

Ferguson pokiwał głową i nadał depeszę. Wysłuchał odpowiedzi, zsunął słuchawki i podniósł wzrok.

— „Oczekujemy was jutro po południu — rzekł. — Pułkownik Fairchild zdrowy”.

Marika uśmiechnęła się z ulgą, a Pearce zwrócił się do telegrafisty:

— Moglibyście zawiadomić pułkownika, że jadę aresztować Seppa Calhouna?

W sali telegraficznej w Fortcie Humboldta Sepp Calhoun także się uśmiechał, chociaż z zupełnie innego powodu. Ani myślał kryć złośliwego rozbawienia w oczach, gdy podawał blankiet telegraficzny wysokiemu, szpakowatemu pułkownikowi kawalerii o słwych wasach.

— Jak babcię kocham, pułkowniku Fairchild, to przechodzi ludzkie pojęcie! Przyjeżdżają aresztować poczciwego Seppa Calhouna! I cóż ja teraz biedny pocznę?

Pułkownik Fairchild w milczeniu przeczytał depeszę. Jego twarz była bez wyrazu. Z nogarda rozchylił palce i unosił kartkę na podłogę. Calhoun zweził oczy, lecz zaraz odprężył się i uśmiechnął. Mógł sobie na to

pozwolić. Spojrzał na czterech mężczyzn przy drzwiach — dwóch białych obdartusów i dwóch równie niechlujnych Indian. Wszyscy czterej mieli w rękach strzelby wycelowane albo w Fairchilda, albo w któregoś z obu żołnierzy.

— Nasz pułkownik pewnie głodny — rzekł bandyta. — Odprowadźcie go, niech dokończy śniadanie.

— A teraz połączcie się z telegrafistą na stacji w Reese City — polecił Claremont. — Dowiedźcie się, czy ma dla nas jakieś informacje na temat kapitana Oaklanda i porucznika Newella.

— Ze stacją, pułkowniku? — odparł Ferguson. — To pewnie z zawiadowcą. W Reese City nie ma już telegrafisty. Ponoć wyjechał jakiś czas temu do Bonanzy.

— A niech tam, może być z zawiadowcą.

— Tak jest. — Ferguson zaważał się. — Powiadają, pułkowniku, że rzadko kiedy można go złapać na stacji. Zdaje się, że zwykle przesiaduje w hotelu „Imperial”.

— W każdym razie spróbujcie.

Ferguson spróbował. Wystukał sygnał wywoławczy dobre dziesięć razy, zanim podniósł wzrok.

— Zdaje się, że nif z tego nie będzie, pułkowniku.

— Może powinni przenieść telegraf do hotelu — O'Brien mruknął cicho do Pearce'a, choć sądząc po zacziorniałych ustach pułkownika, wypadało to głośniej niż zamierzał. Jednakże Claremont pominął milczeniem uwagę majora.

— Próbuje dalej — rozkazał.

Ferguson próbował, lecz jego słuchawki uparcie milczały. Potrząsnął głową i spojrzął na swego dowódcę.

Co się dzieje między

8
GRUDNIA
CZWARTEK
Marek
Świątozara

TEATRY

Słowackiego — niecz. Stary Teatr (ul. Boh. Modrzewskiej 19.15 Dybuk (abonamenty nieważne). Scena przy ul. Sławkowskiej 14 19.30 Strategia dla dwóch szynek. Kameleony 18 Marzec. Bagatela 13 Krawcy szczęścia; Mała Scena 20 Wysocki — ze śmiercią na ty. Ludowy 16.30 Dzień gniewu. Operetka (ul. Lubicz 48) 19.15 My Fair Lady Maszkaron — Scena Studio (ul. Boh. Stalingradu 21) 17.19 Masz ochotę na miłość; Scena Wieża Ratuszowa 17.19 Ostatnia noc Sokratesa. STU (al. Krasińskiego) 17 Labirynt; 18 Werniszar — Malarstwo z Limburgii (Holandia). Teatr 38 (Rynek Główny 7) 19.30 Audycja. PWST (ul. Warszawska 5) 19.15 Largo Desolato. Filharmonia 18 Koncert symfoniczny dla młodzieży szkolnej z cyklu „Musica — ars amanda”.

KINA

Kijów 16.30 Pan Kleks w kosmosie cz. I i II (pół b.o.) 20 Gliniarz z Beverly Hills cz. II (USA) 18 — przedpremierowy. Uciecha 15.15 Sławna jak Sarajewo (pol. 1. 18); 17.30, 19.45 Kabaret „Elita”. Warszawa „Ale pompa — czyli nie ma dymu bez ognia”. Wolność 16, 18 Krótki film o miłości (pol. 1. 15); 20 Krótki film o zabijaniu (pol. 1. 18). Iluzjon — Związkowiec (ul. Grzegorzewska) 15.45, 18 20.15 Trzęsienie ziemi (USA 1. 15). Wanda 16 Krótkie śpiewki (USA 1. 12); 18 Kława Doliny Węży (pol. 1. 12); 20 Kolory kochania (pol. 1. 15). Wrzes (ul. Zamojskiego) 15.45 17.45 Kogel mogel (pol. 1. 12); 19.45 Tysiąc miliardów dolarów (fr. 1. 15 — pożegnanie z filmem). Świt (os. Teatralne) 15.45 Duch (USA 1. 15); 18 Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 1. 15); 20 Gliniarz z Beverly Hills, cz. I (USA 1. 18) Światowid (os. Na Skarpie) 15.45, 18 Nowy Jork — czwarta rano (pol. 1. 15); 20 Star-80 (USA 1. 18) Mikro (ul. Dzierżyńskiego) 16, 20 Diabeł (pol. 1. 15); 18 Stroszek (RFN 1. 15). Kultura (Rynek Główny 27) 13.30 Pluton (USA 1. 18); 15.45 Pantarej (pol. 1. 15); 18, 20.15 DKF. Sfinks (ul. Majakowskiego) 16 Sam wśród swoich (pol. 1. 15); 18 Tańczący Jastrząb (pol. 1. 15); 20 Krótki dzień pracy (pol. 1. 15). Teżca (ul. Praska) 17 Dawno temu w Ameryce cz. I i II (USA 1. 18). Rotunda (ul. Oleandry) 17.30, 20 DKF: Zabawa w masakrę (fr.). Pasaż (Pasaż Bielska) 15, 17, 19 Gabriela (braz. 1. 18)

WYSTAWY

Wawel — komnaty (czw. 10-15, piat. 12-17). Skarbiec i Zbrojownia (10-15). Muzeum Katedrale (10-15). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-15). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin — rewolucja — współczesność w płaskorzeźbach (czw. 9-16, piat. 9-18). ul. Królów Jadwigi 41: Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej, Lenin w sztuce ludowej (czw. niecz., piat. 9-15), w Poroninie (niecz., 16-wst. wol.). w Białym Dunaju (czw. niecz., piat. 9-16 wst. wol.). Muzeum Historyczne — Oddziały: św. Jana 12: Militaria i zegary (9-15). Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. 11-18, piat. 9-15). Franciszkańska 4: Szopki krakowskie (9-17). Golebia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (czw. na zgłoszeniu tel. 22-53-98). Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (czw. 9-15, piat. 11-18). Muzeum Narodowe — Oddziały Sukienic: Wyst. z okazji Dni Florencji w Krakowie (czw. 12-17.30 wst. wol., piat. 10-15.30). Szolayskich, pl. Szczepański 9 (czw. piat. niecz.). Czartoryskich, św. Jana 19: Wyst. Książę Józef Poniatowski (czw. niecz., piat. 12-17.30 wst. wol.). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Wyst. pl. 120 rocznica założenia Muzeum Techniczno - Przemysłowego (10-15.30). Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9 (czw. 12-17, piat. 10-15). Archeologiczne, P. selska 3: Starożytność i średni. Małopolski Pradziej N Hutny, Muzeum egipt. w świetle promieni X, Wst. prac Luigi Rossiniego, Wał Hadriana — fortyfikacje rzymskie w Wielkiej Brytanii (czw. 14-18 wst. wol., piat. 10-14). Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10-13). Etnograficzne, Krakowska 46: Polska sztuka ludowa (10-15). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Graf i plakat J. Napieracka (11-19). Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Do Ciebie Polsko (10-17). Dworek J. Matejki w Krzeszawicach, ul. Kruczkowskiego 15 (10-17). Międzynarod. Salon Fotografii, Rynek Gł. 17: Jak powstała niepodległa Polska — z arch. A. i St. Dulębów (9-21). Kopalnia Soli, Wieliczka (niecz.). Zamek Żupy, Wieliczka: Kopalnia wielicka w dawnych wiekach (8.30-14.30). Muzeum Starożytności, Jagiellońska 1: Świat teatru Karola Wojtyły (11-13). Ośrodek Teatru Cricot 2, Kanonicza 5 (11-14). KDK, Rynek Gł. 27: Galeria „Pod Baranami”: Mal i rys. T. Łukasiewicz. Galeria 2: Postać Anioła — wyst. rzeźby ludowej (14-18). KMPiK, Mały Rynek 4: Tkalinna artystyczna (13-18). KMPiK, pl. Centralny: Ku niepodległej (10-20). Salon Wystawowy, al. Róż 3: Wyst. mal. i ceramiki (10-17). NCK, Galeria, pl. Centralny: Początek święteczna z Ameryki (11-18). SOK, Mikołajska 2: Mal. Magdaleny Wyżkowskiej (12-18). Galeria (Dokończenie na str. 5)

TELEWIZJA

Program I
16.20 Program dnia. DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: Kwant oraz film z serii: „ZOO — 2000”
17.15 Teleexpress
17.30 Serce pod mundurem — wojskowy program historyczny
17.55 „Przetwra” — film dok. Reż. Remigiusz Ronikier
18.10 Człowiek dla człowieka — mag. PCK
18.20 Sonda: Muzeum
18.50 Dobranoc: Świnka Wiercipięta
19.00 10 minut
19.10 Teraz — tygodnik gospodarczy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Jutro, pojutrze, za tydzień
20.05 „Dempsey i Makepeace na tropie” (2) — „Po omacku” — ser. prod. angielskiej
20.55 Pegaz
21.45 Polityka, politycy: George Bush — program Andrzeja Biłki
22.15 Czas — dod. public.
22.35 Studio Sport
22.45 DT — Komentarze
23.05 Język francuski (8)

Program II
16.55 Język francuski (8)
17.25 Program dnia
17.30 O nową szkołę: „Szkoła, jakiej nie ma” — film dok.
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Magazyn „102”: Kora
19.00 Muppet show, czyli rewia gwiazd: Christopher Reeve
19.30 Puls: Koncert
20.00 Scena piosenki „Remont” — Super Trio
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne Dwójki: „Kto się boi Virginii Woolf”. Reż. Mike Nichols. Wyk.: Elizabeth Taylor, Richard Burton, George Segal, Sondi Donniss
23.45 Komentarz dnia

RADIO

Program I
Wiadomości: 16 18 19 20 22 23
14.05-16.00 Magazyn Muzyczny